

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamae otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł, półrocznie 8 zł, kwartalnie 4 zł, miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł, półrocznie 6 zł, kwartalnie 3 zł, miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

"Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do "Gazety Lwowskiej", otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartalnicy i miesięcznicy ze dopłatą pierwszemu 75 ct., drugiemu 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

"Tygodnik Ilustrowany" dla prenumeratorów "Gazety Lwowskiej" kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł, półrocznie 5 zł, kwartalnie 3 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct., Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 lipca.

W Serbii dwie sprawy zajmują obecnie powszechną uwagę, mianowicie: wybór nowego regenta w miejsce zmarłego generała Proticza i kwestya zawarcia nowego traktatu handlowego z Austro-Węgrami. Pierwsza sprawa dała w ostatnich czasach powód do różnego rodzaju pogłosek, między innymi tej, że między regencją a rządem radykalnym powstało silne napięcie, grożące bardzo poważnym zatargiem, bowiem regent Risticz miał oświadczyć, że sprzeciwić się będzie wszelkimi siłami wyborowi na członka regencji osobistości z obozu radykalnego. Otóż powyższej pogłosce zaprzeczają bardzo stanowczo z kół decydujących w stolicy serbskiej. W odnośnym komunikacie powiedziano, że regenci starają się wprawdzie skierować wybór na takiego męża, z którym mogliby w zupełnej harmonii sprawować ważne swe posłannictwo, jednakże mają tę pewność, iż i w stronnictwie radykalnym nie brak bynajmniej osobistości posiadających te przymioty, które — zdaniem ich — powinien celować przyszły ich kolega. Regenci zresztą zgodzili się już w zasadzie na to, że wybór ma paść na członka stronnictwa rządowego i posiadającego w kraju wpływ przemysłowy. Z drugiej strony nie ma obawy aby skucepuzyna, która się zbiera w pierwszych dniach listopada, chciała narzucać jej kandydata niesympatycznego i czuć się będzie ona niezadowolona, że w ogóle nowy regent zostanie wybrany z pośród członków obozu radykalnego.

Co się tyczy nowego traktatu handlowego z Monarchią austro-węgierską, to, wedle zapewnień z Belgradu nie ma najmniejszej wątpliwości, że traktat ten przyjdzie do

skutku na podstawie dotychczasowych obrad toczących się w Wiedniu między delegatami obu stron interesowanych. Bez wątpienia opozycja w skupczynie użyje tego przedmiotu do ataków na rząd, przyczem powoływać się będzie prawdopodobnie na tę okoliczność, iż swojego czasu radykalni wystąpili przeciw ówczesnemu rządowi z najostrzejszymi zarzutami z powodu zawarcia dobiegającego właśnie do kresu traktatu handlowego. Stronnictwo wszakże radykalne, w ogromnej swej większości głosować będzie z pewnością z nowym traktatem, mając to przeświadczenie, że najpierw jest ono znacznie korzystniejszy dla Serbii niż dawniejszy a powtóre, że w toku rokowań wiedeńskich delegaci serbscy osiągnęli wszystko, co w danych okolicznościach było możliwym do osiągnięcia. Zresztą radykalni poczynają przechodzić do przekonania, że Serbia skutkiem bezpośredniego sąsiedztwa i licznych stosunków handlowych z Austro-Węgrami musi koniecznie starać się o nawiązanie z sąsiednią potężną Monarchią ile możności jak najściślejszego węzła na polu handlowym. Nie jest zresztą tajemnicą, że w Belgradzie otrzymano w tym duchu rady i wskazówki nawet ze strony oficjalnych kół rosyjskich.

## Rada Państwa.

(CLIII. posiedzenie Izby poselskiej.)

\*†\* Wiedeń, 12 lipca. (Korespondencja Gazety Lwowskiej.)

Wiceprezes Chlumiecki zagaja posiedzenie o godz. 10 min. 15.

Izba nielicznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu, z wyjątkiem hr. Taaffego i hr. Welsersheimba.

Pismo z prezydium gabinetu wzywa Izbę do przedsięwzięcia wyborów delegacyjnych.

P. Minister handlu mark. Baquehem odpowiada na kilka interpelacji.

Na interpelację Fussa o pogłosce, że dopiero po uregulowaniu waluty urzędnicy pocztowi rangi dziesiątej dostaną się do zwykłego awansu, odpowiada Pan Minister, że jest to bezasadna pogłoska.

Na interpelację Kaizla w sprawie rozpuszczenia robotników, zatrudnionych przy kolejach skarbowych w Czechach odpowiada P. Minister, że rozpuszczono tylko najemników, przyjętych na zarobek dzienny, a to stosownie do umowy.

Na interpelację Hallwicha o wspomnieniu przemysłu płócienniczego i uprawy lnu Pan Minister odpowiada, że gotów postarać się u kolei prywatnych o obniżenie taryf; co do wywozu do Włoch, taryfy te wnet będą publikowane. Ministerstwa wojny i obrony krajowej oświadczyły się z gotowością pobierać potrzeby do posłańców wojskowej tylko z fabryk krajowych i już poczyniły zamówienia. Co do poparcia uprawy lnu, Ministerstwa rolnictwa i skarbu (ulgi w podatkach) poczyniły stosowne przyrzeczenia.

Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusji ogólnej nad projektami odnoszącymi się do uregulowania waluty i konwersji niektórych kategorii długu publicznego.

Pos. Kramarz uznaje uregulowanie waluty za pilną kwestyę i nieodzowną konieczność ekonomiczną. W przeprowadzeniu projektów zaleca wielką przeczność. Mowca krytykuje zachowanie się lewicy w komisji walutowej, szczególnie p. Plenera, które to stronnictwo, mimo zapewnienia, że nie bierze sprawy ze stanowiska politycznego, wnet inaczej postąpiło, mianowicie w słynnym wydaleniu się z posiedzenia komisji walutowej. Stronnictwo to, niby powodujące się tylko interesem Państwa, zeszło na stanowisko małuczo partyjne i prowadzi tylko niemiecką politykę zaczepną przeciw wszystkim narodom austriackim. Taka akcja, jak uregulowanie waluty, wymaga stałych stosun-

ków wewnątrz Państwa; a ponieważ Młodocześni w stałość dzisiejszego stanu rzeczy nie wierzą i nie wiedzą, kto będzie powołany do urzeczywistnienia projektów, przeto głosować będą przeciw nim. (Oklaski z ław młodocześniejszych.)

Pos. Jaques (przy pustych ławach, naliczyliśmy obecnych 45 posłów, rozpraszonych po całej sali) oświadcza, że przemawia nie jako dyletant, lecz jako praktyczny finansista (mowca jest z zawodu adwokatem w Wiedniu). Wspomina o zgubnym wpływie skołatanej waluty na zaciągane pożyczki prywatne, spaczające wszystkie stosunki społeczno-ekonomiczne; a w kredycie Państwa wpływ ten zawsze był brany w rachubę przez wrogów Austrii. Zła waluta podkopywała powagę Monarchii, i dla tego spodziewa się, że Izba przeważną większością uchwali projekt.

Pos. Fuss tłumaczy sobie entuzjazm Węgrów dla projektów o walucie tem, że Węgrzy znowu obwołują się na Austrii. Koszta bowiem regulacyi waluty mają ponosić Węgrzy tylko w stosunku 30 proc., a Austriya w stosunku 70 proc., który to rozkład kosztów jest niesłuszny, bo własne wydatki Monarchii są już od kilku lat rozłożone wedle stosunku 31¼ proc. na Węgry, a 68¾ na Austrię, a obecnie rozkład powinien być dla Austrii jeszcze o wiele mniej niekorzystny. To też można było osiągnąć tem łatwiej, ile że węgierskiemu ministrowi skarbu o wiele więcej zależy na zaprowadzeniu waluty złotej, niż austriackiemu. Mowca szeroko rozwodzi się o tym niepożądanym wpływie węgierskim. Słuszne też są zastrzeżenia, które prezes Koła polskiego wypowiedział w pierwszym czytaniu i wczoraj powtórzył. Zdziwiająca jest okoliczność, że wielu dawniejszych przeciwników waluty złotej, zamieniło się na zwolenników; zwołiono ich na argument, że tu nie chodzi o rzeczywistą walutę złotą, lecz tylko o rachunek wedle waluty złotej. (Odnosi się to do części klubu Hohenwart.) Tymczasem oświadczenia węgier-

21)

## Hajota.

Z cyklu: „Z dalekich lądów“

III.

ŁADUNEK PALMOWEGO OLEJU.

VI.

(Ciąg dalszy.)

Juan poskoczył do kociołków; płomienie buchnęły. Przy blasku tym ujrano dwóch ludzi, wstępujących już na platformę. Na strasznie i fantastycznym tle ulewy, łopoczących naksztat skrzydeł olbrzymich ptaków bananowych liści, i tych przepaścistych, wyjących jak głodne wilki cieniów morskich, z których się wynurzyli, wyglądali sami jeszcze straszniej i fantastyczniej. — Odzież była na nich poszarpana i literalnie oblepiona błotem i kleistym, czarnym mułem; otwartymi ustami chwytali łapczywie powietrze, nozdrza rozdymały im się i kurezyły raptownie, co rzucało na ich twarze podrapane, złane potem i wodą, pełne plam krwi czy błota, jakby drgawki przedśmiernej agonii.

Wyższy z nich, niemłody już murzyn, miał czoło owiązane zakrwawionym kawałem flanelowego rękawa, którego strzępy wisiały mu jeszcze u ramienia, spadając na nagie ciało.

Towarzysz jego, z cerą zielonawą prawie bladeści, od której rażąco odbijała czarna, gęsta broda i takżeż na głowie rzadkie włosy, ledwo trzymał się na nogach. Widać miał już to przekonanie, że przybędą za późno, bo ujrawszy światło i wybie-

gającą ku nim gromadę, zachwiał się, przykładając rękę do serca.

— Amigos! — zawołał z wybuchem bezgranicznej radości i podziwu, i padł na ręce Don Estebana.

Bzucono się go cucić, a przez ten czas nad jego głową krzyżowały się bezładne zapytania i urywane odpowiedzi murzyna z przeważaniem czołem.

— Por amor de Dios! Zkąd wy ładem?

— Myśleliśmy że obey!

— Co tobie, Samora? Bannys!

— Tornado zatopił nam pirogę — mówił Samora, dysząc. — Ledwośmy z życiem uszli. Ay! Virgen Maria Purissima! Co za noc.... Wyrzucilo nas koło farmy Laureana....

— I szliście ztamtąd pieszo?

— Pieszko.... gdzie było można.... Gdzie nie było można, szliśmy w wodę.... Bogu dzięki, Sennor Nunnez pływa jak ryba, a i mnie morze nie nowina.

Kubanie zdumieli się. Zachodni brzeg wyspy, od miejsca, o którym wspomniał Samora, aż do portu, był prawie nie do przebycia. Po większej części stromy, tu i owdzie prostopadły, porosły dziewczym buszem, wstępującym w samo morze, poprzerywany gęsto głębokami creekami, przedstawiał trudności, które chyba jedynie ostateczna rozpacz zwyciężyć mogła.

— To była burza! — opowiadał dalej Samora. — Drzewa waliły się dokoła nas jak trawy pod kotłami. Mnie ot palnął jakiś konar w czoło, i mało nie zabił.... Dośladaliśmy się przez canna brava jak przez różgi.... Osmagała nas do krwi. Ale to nic.... Boże miłosierdzia! Nie spodziewaliśmy się już zdążyć.... Niechże was Najwyższy nagrodi, Don Esteban, i was, przyjaciele, żeście do tego czasu na nas czekali.

— Niech was Bóg nagrodi! — powtórzył słabym głosem Don Bernardo Nunnez, który już odzyskał przytomność.

Tamci poodracali trochę głowy. Nie rażno im jakoś było, przyjmować te podziękia....

— Ale jakże to będzie? — zawołał niespokojnie Don Esteban. — Nie możecie pozostać w tem błocie. To grobowa śmierć. Musicie się przebrać.

— Wszystko poszło na dno z pirogą, — odparł Samor. — I zawiniątka nasze, i żywność i woda.... Tę toaletę uratowałem, bom ją miał zawieszoną przez plecy....

Nie dokończył, a już Cito i drugi z zostających, ściągali z siebie odzież, i w mgnieniu oka zamienili ją za ohydne łachmany rozbitków.... Przez ten czas Juan Hernandez wyszukał w rupieciach dwie puste, pogięte blaszanki, ponalewano w nie wodę z naczyn, a każdy ze swego zawiniątka wydobyl po parze plantanów pieczonych i po kolbie gotowanej kukurydzy.... Co gdy się stało, Don Bernardo Nunnez i Samora, byli na równi z innymi zaopatrzeni w podróż.

— A teraz, bracia, podajmy sobie ręce po raz ostatni na tej ziemi wygnania — rzekł Don Esteban. — Z Bożą pomocą zobaczymy się, już jako ludzie wolni.

Nastąpiła krótka, lecz pełna uroczystego nastroju scena.

Wygnancy, drżący ze wzruszenia, brali się wzajemnie w ramiona, całując się w oba policzki, jak się ongi całowali pierwsi chrześcijanie, idąc na śmierć męczeńską, po której otworzył się im miały wrota raju....

Ich także czekała śmierć pozorna w czarnych wnętrzach beczek, w czarnych czełusciach okrętego kadłuba, aby po niej zabłysnął wymarzony raj swobody....

— Viva Cuba! Viva libertad! — powtarzali sobie z promiennymi twarzami.

Pierwszy Candela, jako najstarszy wstąpił, a raczej zachołgał się w beczkę, gdyż był tak przejęty, że nogi odmawiały mu posłuszeństwa.... Zakryto go dnem.... rozległo się kilka tępych uderzeń, które — jakby już niebo postanowiło do końca sprzyjać tej zuchwałej garście — zagłuszył zrywający się znów gwałtowny wichur, i przyszła kolej na drugiego.

Stopniowo znikali wszyscy, aż pozostał tylko Juan i Don Esteban.

Wierny sługa i syn uklekl przed nim, a on przećnisł obie ich głowy do piersi i przez chwilę rzec było można, że te trzy serca zaczęły się wzajem o siebie swem przyspieszonym biciem i już się rozerwać nie dadzą.

Rozerwały się jednak, ze łąz w oku, z błogosławieństwem na ustach, z nadzieją w duszach.... przynajmniej we dwóch duszach....

Don Rafael, trzęsący się jak listek i Juan, sami założyli dno, poczem i stary murzyn wsunął się do swego czasowego więzienia.

Gdy już i nad nim ostatnie uderzenie młotka przebrzmiało, młody Kreol rzucił się na piersi wygnańca o rozmarzonych oczach i duszy poety.

— O Cito! Cito! wykrzyknął ze wstrząsającym bolem.... Gdybym był słyszał wbiżanie gwoździ w wieko trumny mojego ojca nie byłbym cierpiał więcej. Coś mi mówi, że go już nigdy nie zobaczę!

W kilka minut potem, gdyby Dawid Ederley trwał dotąd na swem obserwacyjnym stanowisku, byłby ujrzał mdłe światło latarki pnące się po wale portowym a niezadługo pięć ciemnych postaci skradających się ku uspijonemu głęboko miastu. W dole po za niemi została kolumnada faktoryjna ciemna i milcząca, smagana deszczem i wiatrem, omrukiwana przez morze, została ze

skiego ministra skarbu brzmią wcale inaczej; on chce rzeczywistej i czystej waluty złotej. O tem musiał też wiedzieć austriacki Minister skarbu, gdyż inaczej byłby sam w projektach swych mówił o obrocie srebrnym i nie byłoby potrzeba osobnej o tem rezolucji pos. Mengera. Mowa przestrzega, żeby Austria nie brała udziału w wojnie, którą Węgry wypowiedziały srebru; dalej zapowiadając podrożenie złota, gdy Monarchia przystąpi do zaciągnięcia pożyczki złotej, zwalczając artykuł I. ustawy monetarnej, który wyraźnie mówi o walucie złotej. Oświadcza się nakoniec przeciw dyskusji szczegółowej.

Posel Szuklje oświadcza się za dyskusję szczegółową ze względu na pożyteczność projektów, a nawet nieodzowną konieczność dla ekonomii społecznej, i ze względu na wywyższenie powagi Monarchii. (*Brawa z prawicy*).

Posel Gross uznaje wprawdzie konieczność uregulowania waluty, i to na podstawie złota, ale nie zadawała go relacja zbyt niska, która nie dopuści napływu złota do Austrii, skutkiem czego pieniądze papierowe pozostaną nieufundowane, wytworzy się nowe *agio*, i cały cel projektu będzie chybiony.

Posel Steinwender oświadcza, że on i jego towarzysze (Niemcy-narodowcy) głosować będą przeciw pożyczce złotej.

Na tem przerwano obrady.

Odczytano jeszcze dwie interpelacje w sprawie konfiskat dzienników.

Koniec posiedzenia o godzinie 5-ej. — Następane jutro.

### Mowa JE. Ministra wyznań i oświecenia bar. Gautscha,

o kredycie 8-milionowym na potrzeby Uniwersytetów.

Wysoka Izbo!

Ponieważ chodzi tu o projekt ustawy, który wyszedł z inicjatywy wys. Izby, a nie o projekt rządowy, przeto rozumiem się samo przez się, że przedewszystkiem wypada mi zaznaczyć stanowisko Ministerstwa wyznań i oświecenia oraz całego Rządu względem tego projektu. Już w komisji budżetowej miałem zaszczyt oświadczyć, że Rząd zgadza się na projekt; stało się to jednak z pewnymi zastrzeżeniami, o których pomówię tu poczytując sobie za obowiązek.

Wobec bardzo znacznej sumy, jakiej potrzeba będzie na projektowane budowle i adaptacje dla naszych wyższych zakładów naukowych, rozumiem się samo przez się, że dochód z tych przedmiotów, które należą do funduszu naukowego, a które wskutek projektowanej akcji staną się lub są już dziś zbyt małe, pomieszczenia będące odtąd w preliminarzu budżetowym jako nadzwyczajny dochód funduszu naukowego. W ten sposób pokryta będzie cząstka bardzo znacznego kredytu niniejszego. Nadto ciężary urastające skarbowi z tej operacji finansowej (pożyczki 8-milionowej) w dość wysokim stopniu, nie-

zawodnie wynagrodzą się ubytkiem komornego, opłacanego obecnie za pomieszczenie pewnych instytucji, które odtąd pomieszczone być mają w nowych budynkach własnych. Trudno zaprzeczyć, że wiele instytucji, należących do naszych Uniwersytetów, ma pomieszczenie bardzo niedostateczne. Dla tego z wdzięcznością ucznia mi trzeba, że panowie wnioskodawcy i szanowna komisja tak żywo i z taką szczodrością zajęli się wymaganiami i potrzebami naszych Uniwersytetów. Podzielim w głównej rzeczy zupełnie owo zdanie, które wypowiedziano w sprawozdaniu komisji; bo i ja przyznać muszę, że Uniwersytetowi wiedeńskiemu, mianowicie jego wydziałowi lekarskiemu, braknie wielu instytucji, które urządzać jest już nagłą i nieodpartą koniecznością, jeżeli ostatecznie ma nadal sława światowa, której ten wydział dotychczas zażywa. Tak samo filozoficzny wydział Uniwersytetu wiedeńskiego ma potrzeby, które — mam nadzieję — z kredytu niniejszego będą zaspokojone.

Równie bez ogródki uznaję potrzebę obu Uniwersytetów w Pradze i zapewniam, że administracja oświaty publicznej, w użyciu przyzwołonego dziś kredytu, szczególnie uwzględni stan rzeczy w Pradze.

W teraźniejszym stadium obrad, z ławo zrozumiałych przyczyn nie mogę jeszcze przedstawić zupełnego programu akcji, wedle którego administracja oświaty publicznej postępować będzie. Wydaje mi się to też na teraz rzeczą zbyt daleką, albowiem wedle postanowień projektu niniejszego, każda osobna operacja kredytowa (t. j. wydatek na każdy z osobna Uniwersytet), zawiąza jeszcze od osobnego przyzwolenia wys. Izby, a więc podlega będzie osobnemu parlamentarnemu traktowaniu rzeczy. Zresztą nie omieszkać przy pierwszej z tych operacji kredytowych, którą prawdopodobnie już w jesieni roku bież. będę miał zaszczyt przedstawić wys. Izbie, przynajmniej w części szczegółowo wyłuszczyć, jak z tej sumy kredytu ma stać się zadość potrzebom Uniwersytetów naszych, w jakiej kolej i w jaki sposób ma się zaradzić ich niedostatkom.

Wspomniałszy o stanie rzeczy w Wiedniu i w Pradze, poczuwam się do obowiązku nie zapominać także o pewnej okoliczności, którą przy użyciu tego kredytu bardzo należy mieć na względzie, t. j. o zaprowadzeniu wydziału lekarskiego w Uniwersytecie lwowskim, którego kurs pierwszy, jak wiadomo, ma być otwarty z rokiem szkolnym 1894/5. Na ten także cel wypadnie przeznaczyć część tego kredytu. Tak samo zachodzą w innych Uniwersytetach i w ogóle wyższych zakładach naukowych niedostatki znane, często w tej wys. Izbie przedstawiane.

Z tego, co powiedziałem, może w Izbie przekonać się, że pojmuję wprawdzie życzenie, wynurzone przez jednego z szanownych preopinantów (Masarzyka), aby główna część kredytu niniejszego dostała się pewnemu Uniwersytetowi (czeskiemu w Pradze), jednakże administracja oświaty publicznej

w obec rozlicznych innych życzeń i żądań nie może dać takiego przyrzeczenia. Ministerstwo wyznań i oświaty mniema owszem, że spełni tylko swój obowiązek, gdy w miarę wszystkich potrzeb, obiektywnie i wedle słuszności uwzględni każdy Uniwersytet z osobna. Cała akcja, jak ją projektujemy, przeprowadzona będzie przez Ministerstwo wyznań i oświaty z jak największym przyspieszeniem. Chciejcie panowie być przekonani, że rozliczne skargi, żale, życzenia, które w dziedzinie wyższych zakładów naukowych bywają tu wypowiedzane, wzbudzają w piersi Ministra wyznań i oświaty żywe pragnienie, żeby temu niedostatecznemu stanowi rzeczy jak najrychlej kres położyć. Ale co się tyczy nadziei, które projekt niniejszy słusznie wywołuje, i co się tyczy życzeń, które tu wynurzone, obowiązkiem moim jest zwrócić uwagę na to, że idzie tu tylko o sumę 8 milionów, która na te cele oddana będzie Ministerstwu wyznań i oświaty do dyspozycji, i że, rozumie się samo przez się, trudno będzie żądać w preliminarzach budżetowych innych sum na takie cele. Dlatego mniemam, że powinienem wypowiedzieć, iż projektowaną tą akcją będzie można wprawdzie wytworzyć cały szereg pożytecznych urządzeń w Uniwersytetach naszych, iż atoli niepodobniestwem jest spełnić wszystkich życzeń.

Wysoka Izba zrozumie, że ze względu na to, com powiedział, innych rzeczy, które w ciągu dyskusji poruszono, omawiać wcale nie będę. Na jedną uwagę odpowiedzieć muszę, bo zwrócona była przeciw całemu Rządowi i zawiera zarzut, moim zdaniem rzeczywiście całkiem niesłuszny i niesprawiedliwy. Jest to uwaga p. posła z Tryestu (Luzzattiego), który powiedział, że ma wrażenie, jakoby wszystkie zarządzenia rządowe zmierzały tylko do tego celu, żeby sprowadzić upadek miasta Tryestu. P. poseł miał tutaj na myśli w pierwszym rzędzie pewnie moich szanownych kolegów w Rządzie; ponieważ atoli o mojej także wspomniał osobie, przeto pozwałam sobie wypowiedzieć, że owszem, wszystkie wymienione przez pana posła kroki rządowe dzieją się w tym celu, żeby sprowadzić rozkwit i pomyślność Tryestu.

Po tych wywodach pozostaje mi tylko jeszcze, w interesie szkół wyższych, polecić jak najgoręcej wys. Izbie projekt niniejszy.

### Sprawy parlamentarne.

Komisja walutowa Izby panów po długiej dyskusji nad przedłożeniami rządowymi wybrała barona Inama-Sternegga referentem dla pełnej Izby.

O przebiegu obrad postanowiono wydawać komunikaty. W skutek tego, że Pan Minister skarbu dr. Steinbach zajęty jest obecnie w Izbie poselskiej i nie może oznaczyć terminu, w którym będzie mógł się zjawić w komisji walutowej Izby panów, ta odroczyła posiedzenia na czas nieograniczony. Merytoryczne obrady rozpoczyna się zapewne w przyszłym tygodniu.

### Nowi koloniści w Poznaniu.

Wedle *Badische Correspondenz* komisja badńska, wysłana dla zbadania stosunków kolonizacyjnych w W. Ks. Poznaniu odniosła przeważnie dodatnie wrażenia. Stwierdziła ona mianowicie, że kilka rodzin badńskich, osiadłych w południowo-wschodniej stronie Poznania przy założeniu swego sąsiedztwa. Stosunki agronomiczne, stan letnich i zimowych siewów, oraz plantacje buraków uznano za dobre, tylko konieczna nie wydała pomyślnych rezultatów.

W drugiej części artykułu rozchodzi się organ badński nad zasługami komisji kolonizacyjnej, która kolonistom niemieckim służy wszelkimi ułatwieniami i cennymi wskazówkami. Między innymi jest zasadą komisji: nie parcelować żadnego z zakupionych majątków, zanim go nie wydrenowano i kilkoletniemi staraniami nie przygotowano do stanu wysokiej kultury.

Wszędzie stara się komisja o to, by potrzeby kościoła i szkół, oraz inne miejscowe wymagania w najobfitszy sposób zaspokajać i młode gminy kolonizacyjne chronić przed znacznie większymi podatkami gminnymi.

W najnowszym czasie pojawiła się w Księstwie wielka liczba kolonistów westfalskich, którzy zdaniem badńskich referentów stanowią znakomity materiał kolonizacyjny. Cena gruntów parcelowych wynosi przeciętnie 2—8 marek rocznej renty za morg pruski, jak w ogóle stosownie do prawa z roku 1866 odbywa się sprzedaż tylko za rentę, nie za kapitał. W ten sposób umożliwia się uboższym Niemcom nabywanie gruntów, a tak stają się właścicielami rolnymi bez obdłużania ziemi.

Tak mniej więcej przedstawia się sprawozdanie komisji badńskiej. Referat wy-

rażnie zaznacza, że w majątkach kolonizacyjnych nie psują harmonii Polacy, bo rząd nie dopuszcza ich zasadniczo do udziału w parcelacyjnym dobrodziejstwie, a o pomyślność niemieckich kolonistów stara się władza wszelkimi środkami, nawet z pominięciem zasady „podatkowej równości.“

### Z Paryża.

(Ciekawa dysputa polityczna. — Awantura konsula francuskiego w Lipsku).

Bardzo ciekawa dysputa publiczna odbyła się w tych dniach w Paryżu, między antysemitami a socjalistami. Ze strony pierwszych stawali Morés, Drumont, Guerin; ze strony socjalistów: deput. Lafargue i Guesde. Najpierw przemawiał Morés, ten sam, który niedawno zabił w pojedynku kapitana Meyera. Oświadczył on stanowczo, że jest socjalistą, a nie, jak błędnie sądzą, agentem reakcji klerykalnej. „Nie dopuszczam — mówił on — mieszania się religii do spraw świeckich; chcę wolności sumienia, a zatem rozdzielu Kościół od państwa; twierdząc, iż socjalizm jest prawdziwą organizacją pracy, i że nie należy do niego przyczepiać etykiety religijnej; tak samo nie chcę panowania Kościoła, jak nie chcę panowania żydów“. W końcu p. Morés rozwijał projekt kredytu robotniczego, który polegał na tem, że każdy robotnik, ukończony służbę wojskową, otrzyma książeczkę, nadającą mu prawo do kredytu w sumie maksymalnej 5.000 fr., o którego użyciu rozstrzygać będzie poręczenie grupy syndykalnej. Odpowiedział mu Lafargue, domagając się wygnania religii z warsztatów, wygnania księży i zaniechania wszelkich modlitw i praktyk religijnych w fabrykach i zakładach przemysłowych.

Z kolei zabrał głos słynny Drumont. Oświadczył on, że „socjaliści i antysemita są połączeni wspólną nienawiścią przeciw wyzyskiwaczom i wielkim złodziejom“. Zaprzecza, jakoby chciał wywołać walkę religijną, owszem, potępia zarówno żydów, jak i wszystkich żydzących, czy są katolikami, czy protestantami. Niemniej jednak pozostanie prawdą, że obecny system, że przysięgający wszystko kapitalizm, jest pochodzenia semickiego. Mowy swej nie mógł jednak Drumont dokończyć, przerywano mu bowiem ciągłymi protestami i zaprzeczeniami. To samo również spotkało i następnego mówcę antysemitę, pana Guerin, który stawał w obronie projektów Morés'a, i domagał się „decentralizacji systemu finansowego i utworzenia ludowych izb sprawiedliwości, któreby badały początki wielkich fortun, i miały orzekać o bezwarunkowej konfiskacie wszystkich majątków, złe nabytych“.

Wreszcie przemówił naczelnik socjalistów rewolucyjnych, J. Guesde. Zarzucał on antysemityzmowi, że niepotrzebnie przybrał znamię fakejny. Obok finansów żydowskich, uosobionych poniekąd w Rotschildach, są finanse protestanckie, przedstawiane kiedyś w Anglii przez Baringów, a dziś w Ameryce przez Mackayów, Gouldów, Vanderbildów i t. d. Po co więc ścieśniać koło? Przeciwnie, należy je jak najbardziej rozszerzać. „Nie macie prawa prowadzić kampanii osobnej, zwodniczej, odciągającej od głównego celu. Kampania taka zwróci się tylko przeciwko wam. Pamiętajcie, że przed trzydziestu laty, wielki agitator (Gambetta) rzucił hasło: „klerykalizm, to nieprzyjaciel“, chcąc odwrócić w ten sposób warstwę robotniczą od dopominania się o swe prawa, chcąc przygłuszyć ich głód, rzucając im kość klerykalną do ogryzania. Nie, nie, krzyćcie z kolei — nieprzyjaciel — to żyd“. Takie hasło już dziś nikogo nie zwiedzie. Giełdziści są tylko skutkiem; prawdziwa przyczyna tkwi w centralizacji przemysłowej i ekonomicznej. Jeśli więc antysemita są szczerzy, niech jawnie i otwarcie przejdą do socjalizmu międzynarodowego, a nie mają ludzi czczemi hasłami. — Zgromadzenie skończyło się okrzykami przeciw żydom i śpiewem Karmanioli.

Sprawę konsula francuskiego w Lipsku, pana Jacquot, o której donosiły telegramy, przedstawiają nawet paryskie dzienniki jako pospolitą burdę pijacką, bardzo smutnie świadcząca o doborze personalu dyplomatycznego rzeczypospolitej francuskiej. W zeszły czwartek nad ranem p. Jacquot wszedł z kilku przyjaciółmi Francuzami do kawiarni Bauera w stanie nietrzeźwym i potracił tam jakiegoś studenta, czy mieszczanina. Wywiązała się sprzeczka, w której p. konsul użył wyrażenia: *Cochons allemands*. Sprzeczka przeszła w bójkę i chociaż gospodarz lokalu czynił wszystko, aby sprawę zatrzeć, interwencja policji okazała się konieczną. Wyšlo więc na jaw, kim jest p. Jacquot i wypuszczone go natychmiast na wolność. Było więc pogwałcenie nietykalności konsularnej, ale w warunkach zgoła wyjątkowych. To też ambasador francuski w Berlinie, p. Herbertte, przeprowadziwszy śledztwo, postawił natychmiast sprawę w właściwym gruncie.

swemi rupieciami, swem zarzewiałem żelastwem, z majaczącym bładem w pomroce szeregiem owapnionych beczek i z utajonemi w ich wnętrzu losami piętnastu bohaterów, trudem, tęsknotą i krwawym potem odkąpanych do nowego życia istnień ludzkich.

### VII.

Z rozszlochanej, chłodnej, czarnej nocy wynurzył się poranek jasny i czysty, jak uśmiech dziecka. — W tych przebiegłych strefach przyrodzie wystarczyło trochę ciszy, jaka na parę godzin przed świtem nastąpiła, aby ubrać się w nowe powaby i pokazać słońcu, że pomimo szkód, jakie jej brutalna ręka huraganu zrządziła, jest zawsze bogatą i uroków pełną.

Pogniecione trawy odzyskały swoją sprężystość, otrząśnięte z kwiecica drzewa i krzewy zabłysły wdziękiem ledwo rozpękniętych pączków, zwichrzona trzciny nastrzępiły swe delikatne pióra, olbrzymie liście palm wyginały się ku ziemi w spokojnych, wdzięcznych łukach, jak gdyby nie było nigdy takiego śmiałka, który odważył się targać ich smukłym majestatem. Woń pomarańcz, cytryn i róż kłębiła się nad miejskimi ogródkami, rzucając swe upajające girlandy przez puste jeszcze ulice. Roslinność, obficie strugami deszczu spławiona, błyszczała oslepiającą wprost świeżością. — Znikająca jutrzeńka zostawiła po sobie w przejrzystym powietrzu jakąś ciepłą, rozkoszną różowość.

Różowił się Pic Santa Isabeli, widny w najdrobniejszych załomkach swej nagiej kopyły, różowiły się lesiste pod nim skłony, różowiła się wygładzona jak szklana tafła zatoka, nawet na ponurych bazaltach Puntę Fernandy zapalały się bładem karminowe płomyki.

Chmury złotem i purpurą upierzonego ptactwa migotały w powietrzu, swiergocząc zapamiętałe; wielkie, w cudne barwy malowane motyle unosiły się nad trawami na-

kształt kwiatów bez łodyg. Powódź blasków, zapachów i życia opromieniała samo zniszczenie, igrając na poobdzieranych z pozszy dachach, rozwalonych chatach, z których mieszkańcy uciekli, połamanych potach i potrzaskanych drzewach, których leżące na ziemi konary jeszcze zwiędnięte nie zdążyły.

Miasto budziło się dopiero, gdy huknął strzał armatni w porcie i „Nubia“ stanęła na kotwicy.

Stary to, trzygarbny wielbłąd morski ta „Nubia“, najstarszy w tej wodnej karawanie, którą afrykańska kompania Eldes Dampster wysłała z mglistych, błotnych doków Liverpoolu aż do obłanych słońcem równika piasków zatoki San Paul de Loanda, by wiozła czarnemu lądowi dary cywilizacji: rum, dżyn, broń palną i świecideła, a wracała, objuczona darami natury: hebanem, kością słoniową, olejem palmowym, kakaem i kawą. „Nubia“ pamięta i takie czasy, kiedy oprócz tych produktów ładowano na nią i „black ivory“ (czarną kość słoniową), ale za nie w świecie nie przyznają się do faktu dźwigania żywego carga.

Zresztą, jest ona na afrykańskich wodach jak u siebie. Zna wszystkie punkta brzegowe na wylot, nie omija żadnego, wie, kiedy z którego największe cargo dostanie, ubiega inne parowce, a choć najinniej regularna w żegludze, skłonna zawsze zabałamuć się gdzieś na kotwicy, jak prawdziwa starucha na pogawędce; jest Benjaminem kompanii, bo z najobfitszym zwykle wraca płonem.

Najmniej wprawne oko brzegowca poznaje „Nubię“ z daleka, po jej staroświeckiej, ciężkiej, rozplaszczonej budowie i usadowionym pośrodku pokładu pawilonie pasażerskim pierwszej klasy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Niefortunnego konsula, który nadto jest kawalerem Legii honorowej, natychmiast odwołano, nakazując mu wyjechać z Lipska we 24 godzin, a na drodze dyplomatycznej tej bolesnej i tak kompromitującej dla Francji sprawy zgoła nie poruszano. Energiczny postępek pan Herbetta ocalił w ten sposób Francję od następstw, które mogły być bardzo doniosłe i przykre, gdyby z gruntu osobistego przeniesiono je na grunt polityczny.

## Cholera w Rosyji.

Wedle urzędowych raportów, w dniu 10 b. m. do szpitali astraehańskich przybyło 145 chorych, zmarło 51. W Saratowie zachorowało 14 osób, zmarło 4. W powiatach: saratowskim i caryńskim zachorowało osób 15, zmarło 5. W Samarze wraz ze Słobodą Pokrowską zachorowało 35 osób, wyzdrowiało 6, zmarło 12, pozostało 68 chorych. W Baku i okolicy zachorowało 49 osób, zmarło 64, wyzdrowiało 28, pozostało 161. W Tyflisie zachorowało 6 osób, zmarło 5, pozostało 12. Były również dość liczne wypadki zapadnięcia na cholere z wypadkami śmierci w powiatach stawropolskim i bogusławskim. W okręgu dagestańskim do dnia 9 b. m. pozostało 43 chorych. W Jelizawetpolu i Pietrowsku, nowych wypadków cholery nie było. W Caryynie, od d. 4 b. m. zmarło 47 osób.

St. Piet. Wiedomosti piszą:

„Cholere uznano za niemożliwą do zlokalizowania, bowiem granice terytorium, na którym się rozszerzyła, sprawiają, że niepodobna już położyć kresu zaborom epidemii. Sądząc z ogłoszeń urzędowych o posuwaniu się cholery, można wnioskować, że zjawia się ona w Niżnym Nowogrodzie jeszcze przed otwarciem jarmarku. W Moskwie na posiedzeniu kupiectwa, odbytem d. 4 b. m., rozsądny wniosek mniejszości o odroczeniu jarmarku został odrzucony. Obecny na tem posiedzeniu wice-dyrektor departamentu celnego, p. Zabugin, oświadczył, że nie chce utrudniać handlu, rząd upoważnił dowózcę towarów azjatyckich bez kwarantany, wszakże wymagane jest złożenie świadectwa, że towary te ulegały dezynfekcji przy ładowaniu na kolejki lub statkach parowych. Tymczasem 5 b. m. cholera zjawia się już w Symbirsku i wzmogła się wszędzie na całej linii, począwszy od Saratowa. Na Kaukazie także cholera netylko nie słabnie, ale raczej wzmaga się.“

## KRONIKA

Lwów, 14 lipca.

— **Najj. Pan** raczył najmniejszej udzielić z prywatnej swej szkatuły gminie Hanowiec, w powiecie żydaczowskim, na budowę cerkwi zapomogi w kwocie 50 zł. w. a.

— **Czwarty zjazd chirurgów polskich w Krakowie**, rozpoczął się, jak czytelnikom naszym z depezy wiadomo, we wtorek. O godzinie 8 zrana zwiędali uczestnicy zjazdu klinikę chirurgiczną prof. dr. Rydygiera, po czym w szpitalu św. Ludwika dla dzieci, przyglądali się demonstracyom dra Racyńskiego, który przedstawił nowy sposób leczenia krup (przez wkładanie rurki do krtani), z czasem mający wyrugować stosowaną dotychczas tracheotomię. O godz. 10 witał przybyłych prof. dr. Rydygier w sali operacyjnej nowej kliniki chirurgicznej, podnosząc, iż tym razem w zjeździe uczestniczą w liczniejszym gronie także lekarze wojskowi, pod wodzą szefa sanitarnego dra Hubera. Ponieważ „Pamiętnik zjazdu“ wykazuje deficyt 500 zł., zaproponował przewodniczący wprowadzenie na przyszłość pewnych oszczędności. Na wniosek prof. dr. Rydygiera, wybrano również komisję kontrolującą w osobie doktorów: Baracza i Gwiazdomorskiego, którzy przeprowadzić mają skontrolowanie kasy, i uchwalono, że zjazdy mają się odbywać w przyszłości w połowie lipca.

Wykłady rozpoczął prof. dr. Obaliński rzeczą „o leczeniu gruźlicy stawów i kości“. Skłoniła prelegenta do poruszenia wymienionej sprawy dyskusja, słyszana przed kilku tygodniami w Berlinie, która naukowo bynajmniej nie była zadowalniająca. Wykład prof. dr. Obalińskiego dowodził korzyści, jakich w terapii gruźlicy następuje resekcya. Dr. Smiechowski mówił „o leczeniu gruźlicy stawów i kości, kwasem cynamonowym“. Dr. Rydygier, w zastępstwie dra Słapy, referował „o wynikach konserwatywnego leczenia gruźlicy stawów i kości, przedewszystkiem u dzieci“. Prof. dr. Rydygier jest przeciwnikiem konserwatywnego systemu leczenia i oświadcza się za resekcją. W dyskusji nad tem przedmiotem dr. Gabryszewski zalecał balsam peruwiański przy tamponowaniu gazą; dr. Drobniak z Poznania dowodził, iż przebieg gruźlicy jest różny w każdym narządzie; dr. Ziembicki ze Lwowa zalecał pobyt na brzegach morskich, przytaczając Rjękę jako korzystny w tym

razie miejsce klimatyczne; dr. Kryński ostrzegł przed wycinaniem torebki stawowej. Przemawiali nadto dr. Dembowska z Wilna, dr. Browicz, dr. Kader z Wrocławia, dr. Oderfeld i dr. Sawicki. W końcu uchwalono wybrać komisję mającą opracować szemat badań i leczenia. Do komisji wybrani: prof. dr. Rydygier i prof. dr. Obaliński. — W dalszym ciągu mówił dr. Kozłowski „o leczeniu przykurczem Heldericha“, dr. Kryński zaś „o leczeniu zwłoczenia wrodzonego w stawie biodrowym sposobem Keniga“.

Po krótkiej przerwie w południe, podjęto obrady na nowo o godzinie 2. Szczególne zainteresowanie obudził referat dra Ziembickiego ze Lwowa: „O krwotokach pęcherza, szczególnie po operacyach przetok i o środkach zapobiegawczych“. Przedmiot odczytu nie nadaje się do obszerniejszego sprawozdania, zaznaczamy więc tylko, że w dyskusji zabierali głos z kolei drowie: Browicz, Gabryszewski, Obaliński, Drobniak, Mars, Schramm, Steuermark, Obfidowicz, Idziński, Obtułowicz i Rydygier. Następnie mówił dr. Rościszewski „O przeszczerpieniu moczowodów“; jest to referat o studyach eksperymentalnych, wykonanych na zwierzętach. Głos zabierał w tym przedmiocie prof. Rydygier. Docent dr. Trzebiński wygłosił referat „W sprawie podwiązania żyły udowej“. Ostatni przemawiał dr. Wehr ze Lwowa na temat: „Przyczynę do leczenia operacyjnego orchitis i epididymitis tuberculosa“ z okazaniem preparatów. W referacie swym przestrzegł mowca przed częścią resekcją sposobem Bardenheura. I nad tym zajmującym przedmiotem wawiała się ożywiona rozprawa, w której zabierali głos drowie: Obaliński, Schramm, Steuermark, Obtułowicz, Ziembicki, Drobniak i Rydygier. Obrady w pierwszym dniu zakończyły się o godzinie 1/4 na 5. Dalsze sprawozdanie musimy z powodu braku miejsca odłożyć do następnego numeru.

— **Komitet**, opiekujący się Internatem św. Cyryla w Tarnopolu, ogłasza konkurs na pięć miejsc bezpłatnych dla uczniów seminarium nauczycielskiego w Tarnopolu od 1 września b. r. Kandydaci mają wnieść swe podania najdalej do 15 sierpnia, na ręce ks. Wład. Librowskiego, prezesa komitetu, zaopatrzone w świadectwa: chrztu, z ostatniego kursu szkolnego, ubóstwa i zdrowia, świadectwo przebytej lub szczepionej ospy, a w razie przerwy w naukach świadectwo moralności.

— **Bursa w Tarnopolu**. Na przebudowanie bursy nauczycielskiej w Tarnopolu, ofiarowali pp.: Władysław hr. Baworowski z Ostrowa 50 zł., hr. Baworowski ze Strusowa i pp. Roguscy 25 zł., ks. Władysław Sapieha 25 zł., ks. Arcybiskup Morawski 20 zł., ks. biskup J. Pełesz 10 zł., Leopold Kukawski, notaryusz ze Zbaraża 10 zł., rada Jakób Gall z Tarnopola 5 zł., Włodzimierz Ostrowski i Józef Miliński po 5 zł., Ignacy Mochnacki 5 zł., ks. biskup Ign. Łobos 5 zł., ks. Arcybisk. Issakowicz 3 zł., ks. Erazm Neuburg 2 zł., M. Barski 2 zł., ks. infułat Kerschko 2 zł., Tymon Morawski 2 zł., ks. kanclerz Michał Jaśkowski 2 zł. Szlachetnym ofiarodawcom składa niniejszem wydział Bursy tarnopolskiej staropolskie „Bóg zapłać“.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Poznaniu, Maksymilian Braun, kapitan inżynierów wojsk polskich oraz b. profesor gimnazjum św. Maryi Magdaleny; i Gustaw Potworowski, właściciel dóbr ziemskich.

We Lwowie, Edward Józef Lachowski, były buchater, przeżywszy lat 50.

— **Sambójstwo**. Dziś zrana odebrał sobie życie wystrzałem z pistoletu Tadeusz Ostrowski, żonaty, ojciec dwojga dzieci, właściciel cukierni pod l. 16 przy ulicy Jagiellońskiej, a to w chwili, gdy żona jego, wiedzioną złowrogim przecuciem, zapukała do drzwi pokoju, w którym się mąż jej zamknął. Kula przeszła serce i spowodowała śmierć natychmiastową. Zwłoki odstawił komisaryat dzielnicowy II do kostnicy szpitala głównego. Powodem samobójstwa były niewątpliwie kłopotliwe stosunki majątkowe denata.

— **Znaleziono kościotrupa** dziś przy kopaniu rowu w pobliżu kościoła ewangelickiego przy ulicy Zielonej. Jest to szkielet dziecka, około 7 lat liczącego, spoczywający w trumienie, który wedle orzeczenia znawców już kilkadziesiąt lat leżał w ziemi i prawdopodobnie swego czasu za zezwoleniem Przełożęństwa gminy ewangelickiej został tam pochowany.

— **Ruski teatr** pod dyrekcją p. Biberowicza przyjeżdża z Bohorodeczan do Nadwórnej, gdzie w sobotę, dnia 17 b. m. rozpocznie szereg przedstawień.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 14 lipca 1892. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 13go lipca do 12 w południe dnia 14 lipca b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny, co do siły słaby (1—2), niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze wilgotne (72 proc. wilgot. względnej); opad, deszcz, wysokość opadu 4-8 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +19,9°C., najwyższa +27,4°C. wczoraj po południu, najniższa +15,0°C. w nocy.

Wczoraj po południu i dziś rano padał deszcz.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm znajdowała się w Anglii; zwykła 765 do 760 mm. na wybrzeżu zachodniej Norwegii; zniżka drugorzędna utworzyła się w północnej Rosyji.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południu 756 mm.

Prognoza na dobę 15 lipca 1892 roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły mierny (3), srednia temperatura doby pozostanie około +20°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza zwiększy się do 75 proc.; opad, deszcz nieznaczny chwilami.

— **Zaręczyny**. Z Wiednia donoszą, że Karol hr. Lanckoroński, członek Izby panów, zaręczył się z hrabianką Franciska Attens.

— **Mme. Judic**, słynna śpiewaczka z czasów Napoleona III, która niedawno jeszcze za drogie pieniądze produkowała się w teatrach warszawskim i lwowskim, wstąpiła w tych dniach do zakładu Ronachera, jako zwykła szansonistka. *Sic transit gloria mundi!*

— **Rząd rzeszypospolitej francuskiej** zawiadomił Rząd Monarchii austro-węgierskiej, że od połowy czerwca b. r. blokuje wybrzeża w Afryce, położone pomiędzy francuskimi, a niemieckimi posiadłościami, a to w celu zapobieżenia dostawy broni do Dahomeju. Wszelkie więc posyłki broni do Dahomeju będą przez rząd francuski zabrane.

— **Urwanie się skały**. Z Bonneville z Saubaudy donoszą: Z góry Montblanc stoczył się lodowiec, który wpadłszy do strumienia, wywołał wystąpienie go z brzegów, skutkiem czego wody zniosły miejscowość Bionnay, a zakład kąpielowy Saint-Gervais został zalany. W zakładzie tym znajdowało się 80 obcych. Z 30 dotkniętych katastrofą, 25 osób zdolało ocalić, reszta prawdopodobnie zginęła. Najświeższe depezy donoszą, że katastrofa ta przybrała ogromne rozmiary. Zakłady kąpielowe zostały zupełnie zniszczone, wiele osób utonęło w rzece Arvie. Mówią, że liczba ofiar wynosi przeszło 200.

— **Uczucia w chwili spadania w przepaść**. Pewien młody turysta, który szczęśliwym trafem uniknął śmierci przy spadaniu ze skały w przepaść, tak opisuje wrażenia, jakich doznawał w chwili katastrofy: „Najpierw szukałem sposobu, by się zatrzymać lub czegośkolwiek uchwycić — nie udało się, kij wypadł z ręki, opanowała mnie rezygnacya, granicząc z rozpaczą; — spadałem wzdłuż prostopadłej ściany, ogarnął mnie straszny ból i żal, że tak młodo mam umierać — spojrziałem w przepaść bezdenną, dreszcz jak w narkozie przeszedł po członkach, coraz powolniejszy, coraz słabszy — zaszumiło mi w uszach, usłyszałem jakby w dali szeczekanie psów, w oczach mi się ośmiło, skały widziałem i śnieg, a uderzając co chwila głową o kamienie, czułem ból bardzo dotkliwy. Gdy się obudziłem z omdlenia, przez kilka minut nie mogłem powstać, tak byłem bezsilny i wycieńczony. Na szczęście rychło pomoc nadeszła“.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Komisya historii sztuki** Akademii Umiejętności odbyła dnia 7 b. m. posiedzenie pod przewodnictwem prof. Maryana Sokołowskiego. Prof. Wład. Łuszczkiewicz przedłożył rysunek z obrazu, pochodzącego z Terlikówki i pomieszczonego w muzeum dycecyalnym w Tarnowie, z przedstawieniem św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty z pierwszych lat XVI wieku. Przewodniczący zawiadomił komisję, że p. Juliusz Kohte, rządowy budowniczy pruski, któremu przez miejscowe władze powierzona została inwentaryzacya zabytków Księstwa Poznańskiego i który przybył do Krakowa, w celu obeznania się z pomnikami sztuki polskiej, znalazł w jednym z kościołów koło Poznania relikwiarz z emalią limuzyńska, co świadczy, że znajdują się jeszcze w kościołach naszych nieznane zabytki większej wartości. Następnie prof. Maryan Sokołowski odczytał pracę własną p. n. „Źródła do historii sztuki w Polsce w XVII i w pierwszej połowie XVIII wieku“. Autor wyjaśnił znaczenie baroka i rokoka u nas, wskazał pod jakimi rodzą się wpływami, jakich mieliśmy tej epoki artystów, jakie powstały u nas pomniki i gdzie nam szukać wypada źródeł do skreślenia ich dziejów, zwracając przedewszystkiem uwagę pod tym względem na archiwum, muzea i zbiory drezdeńskie i berlińskie, tudzież na publikacye niemieckie ostatnich czasów. W ożywionej dyskusji brali udział pp.: Łuszczkiewicz, Odrzywolski, Dargun i prelegent.

W końcu przedstawił przewodniczący odpis dokumentu z biblioteki petersburskiej, sporzą-

dzony przez dra J. Korzeniowskiego p. n.: „Quith królowy Jej miłości, dany Xiędzu Fogeluedroui z rejestrowy i Inventarow rzecci nieboszczika krolia“. Królową tą była Anna Jagiellonka, a królem Zygmunt August. Wielka ilość tkanin, jaką wymienia ten inwentarz, jest oczywiście następstwem koczończego życia dworu królewskiego. Przenosząc się z miejsca na miejsce, król potrzebował się odpowiednio urządzać w mieszkaniach, które nieraz jego stanowisku nie odpowiadały. To też nam tłumaczy, dla czego przedmioty wzmiankowane w inwentarzu, znajdują się rozrzucone w rozmaitych i najbardziej oddalonych od siebie miejscowościach Polski. Nakoniec omawiano sprawę ewentualnych wycieczek wakacyjnych, w celu zbadania mniej znanych pomników sztuki.

**Dwie nowe opery** mają być wystawione w Wenecyi. W teatrze Malibran będzie dana w b. m. trzyaktowa opera A. de Lorenzi „Mahomet II“ z tekstem, napisanym według tragedji zmarłego poety Salmi, przez profesora Viel. Drugą operą jest „Atenaida“ Piotra Adolfa Tirindelli, której treść zaczerpnął Corrado Ricci, ze znanego dzieła Gregoroviusa „Atenais, czyli historia cesarzowej bizantyjskiej“. Opera wystawiona będzie w listopadzie w teatrze Rossini. Obaj kompozytorowie są Wenecyaninami.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

### Ze świata finansowego.

Wiedeń, 13 lipca.

Wre tu i kipi w wyższych sferach finansowych. Powodem tego zamieszania jest zarys kontraktu, który otrzymała grupa Rotszyldowska na sygnalizowanym przemennie onegdaj posiedzeniu, od węgierskiego ministra skarbu. Nie zastanawiano się prawie wcale nad treścią. Tytuł sam sprawił emocyę. Brzmiał on jak następuje: „Ugoda między król. węgierskim ministerstwem skarbu z jednej strony, a z węg. bankiem krydowym (oraz w imieniu węg. banku eskontowego, peszteńskiego banku handlowego i węgierskiego banku przemysłowego) z austriackim zakładem kred. dla handlu i przemysłu (oraz w imieniu wiedeńskiego banku związkowego i wiedeńskiego Bankvereinu) dalej z firmą S. M. v. Rothschild (oraz w imieniu rotszyldowskiego domu we Frankfurcie i Londynie), wreszcie z Tow. dyskontowem w Berlinie — z drugiej strony“.

A więc wypuszczeni zostali Bleichröder, paryski dom Rotszylda, Darmsztadzki Bank i austriacki Zakład kred. ziemsk., a zakład kredytowy dla handlu i przemysłu ma działać w imieniu wiedeńskiego banku związkowego i wiedeńskiego Bankvereinu! Rzecz prosta, że podobnie wystylizowany tytuł wywołał musiał emocyę, i liczne komentarze. Wypuszczenie pierwszej austriackiej instytucji, t. j. Zakładu kredytowego ziemskiego, tłumaczono sobie tą okolicznością, że na cele stojąca osobistość, była w samym zaczątku przeciwstawia regulacyi waluty, pomimo, że w walutowej ankiecie wyraziła bardzo pozytywne poglądy swoje. Ignorowanie paryskiego domu Rotszylda, komentują faktem, że Francuzi z politycznych względów biernie zachowywać się będą w obec interesów związanych ze sprawą walutową. Co do Bleichrödera, czynią go zapewne odpowiedzialnym za owe artykuły przeciw relacji, które pojawiły się w *Nordd. Allg. Ztg.*, — a o których w swoim czasie pisałem.

Dyrektor węgierskiego banku kredytowego, margrabia Pallavicini, udał się natychmiast po odbytem posiedzeniu do Budapesztu, celem poinformowania się o właściwych zamiarach węg. ministra skarbu. Niepodobna, ażeby w konwersyjnych, miliardowych interesach bankowych, takie firmy, jak: Rothschild, Bleichröder, bank Darmsztadzki i Zakład kred. ziemski — były odsunięte.

Wszyscy czekają na ostateczne wyjaśnienie i załatwienie tej niespodzianki, która z pewnością zakończy się ku ogólnemu zadowoleniu, gdyż podrażnione firmy, odsnieniem od kolosalnych, gotujących się interesów, mogłyby nawet biernym zachowaniem się szkodliwie oddziaływać na całą sprawę konwersyjną.

Giełda przyjęła te nieporozumienia jak najgorzej. Sygnalizowano z Berlina olbrzymie sprzedaże kredytów austriackich — które rzucono na targ i u nas tysiącami. W skutek tego, pomimo wysiłku *hausierów*, spadły one do 311-50 zł. (o 2 zł.). Spekulanci podrażnieni są projektem ugody ministra Weckerle i podejrzują, że stylizacya dążyła do tego, ażeby grupa Rotszyldowska się zniechęciła i zupełnie na bok usunęła. Są nawet tacy, którzy utrzymują, że Węgry w konwersyjnych sprawach mogą się obejść zupełnie bez banków, gdyż Kasy Oszczędności węgierskie posiadają olbrzymią ilość mających się w przyszłości konwertować papierów. O ile prawdziwymi są wiadomości, nadeszłe tu drogą bankierskich telegramów, nie wiem, mówią jednak, że węgierski minister skarbu zaproponował grupie, ażeby nowa 4 proc. na ko-

rony opiewająca renta, która zastąpić ma obecną węg. papierową rentę, objęta była po kursie 90-50, nowe zaś amortyzacyjne 4 proc. obligacje (na które skonwertowane być mają 5 proc. akcje kolejowe i pryorytet), po 94, wreszcie nowa złota węg. renta po 91, według londyńskiego *usur.*

**Tegoroczne jesienne premiowanie koni.** C. k. Namiestnictwo ogłasza: Tegoroczne jesienne premiowanie koni odbędzie się w Galicyi wschodniej a mianowicie: w Stryju 19 września, w Kałuszu 20 września, w Złoczowie 24 września, w Szczercu 26 września.

W każdej z powyższej wymienionych miejscowości premiowane będą klacze w kraju chowane a to: 1. Klacze stadne ze źrebkami. 2. Młode klacze. 3. Żrebice.

Jako nagrody państwowe będą rozdane: I. Kategoria: a) Jedna nagroda pieniężna w kwocie 35 zł.; b) jedna nagroda pieniężna w kwocie 20 zł.; c) jedna nagroda pieniężna w kwocie 15 zł.; d) cztery nagrody pieniężne w kwotach po 10 zł.

II. Kategoria: a) jedna nagroda pieniężna w kwocie 20 zł.; b) jedna nagroda pieniężna w kwocie 14 zł.; c) dwie nagrody pieniężne w kwotach po 10 zł.

III. Kategoria: a) jedna nagroda pieniężna w kwocie 25 zł.; b) jedna nagroda pieniężna w kwocie 20 zł.; c) cztery nagrody pieniężne w kwotach po 10 zł.

Dalej rozdane będą w każdej z wymienionych trzech kategorii srebrne medale państwowe.

Warunki: A) Klacze od piątego roku wyżej. bez ograniczenia co do maksymalnego wieku, jak długo są zdrowe, silne i dobrze odżywione, mają posiadać własności dobrych klaczy rozplodowych i winny być przedstawione komisji ze źrebkami ssącymi lub odłączonymi, które muszą być uznane za udatne, przyczem należy udowodnić pochodzenie źrebica od ogiera rządowego albo licencyonowanego, prywatnego lub własnego. B) Młode klacze a to: trzyletnie niestanowione, czteroletnie stanowione albo niestanowione i pięcioletnie klacze własnej stadniny (*des Gestütsschläges*), ostatnie jednak pod warunkiem, jeżeli zostanie udowodnionem, że w roku premiowania zostały odstanowione przez ogiera rządowego, licencyonowanego prywatnego lub własnego; — klacze te muszą być dobrze odżywione i starannie chowane i muszą rokować, że będą dobrymi klaczami rozplodowymi. C) Jednoroczne i dwuletnie źrebice muszą być przez posiadacza dobrze odchowane i rokować dalsze pomyślne rozwinięcie i wykształcenie, i że będą kiedyś dobrymi klaczami stadnemi. D) Matki muszą być jeszcze przed czasem oźrebienia, młode klacze przynajmniej od roku a jednoroczne i dwuletnie od czasu ich urodzenia własnością ubiegającego się o nagrodę. Młode klacze, które jako trzyletnie były w roku przeszłym premiowane, nie będą premiowane w roku bieżącym; natomiast cztero- i pięcioletnie premiowane w roku zeszłym, będą tylko w tym razie premiowane, gdy przedstawione zostaną już jako klacze stadne ze źrebkami i jeżeli będą odpowiadać w zupełności warunkom wyszczególnionym w punkcie A). E) Każdy właściciel premiowanej pieniężną nagrodą rządową klaczy lub źrebicy musi się zobowiązać przez podpisanie rewersu, że ją zatrzyma jeszcze rok cały we własnej hodowli i przedstawi ją, jeżeli będzie przy życiu, w roku następnym komisji na miejscu premiowania. W razie niedotrzymania przyrzeczenia, zawartego w rewersie, winien bez oporu zwrócić otrzymaną nagrodę pieniężną zarządowi c. k. Zakładu stadników rządowych w Drohowyżu.

Gdyby przedstawienie premiowanej klaczy komisji, na miejscu premiowania, połączone było, czy to ze względu na znaczną odległość lub z innego ważnego powodu z wielkimi trudnościami, winien właściciel pomienionej klaczy przelać c. k. zarządowi Zakładu stadników rządowych w Drohowyżu świadectwo, wystawione przez zwierzchność gminną, że klacz ta po upływie roku od czasu premiowania znajduje się w jego posiadaniu.

## Targ zbożowy.

**Lwów, 14 lipca:** pszenica 8-50 do 9-—, żyto 7-40 do 7-80, jęczmień 6-— do 7-—, owies 6-80 do 7-30, rzepak nowy 9-50 do 10-—, groch 6-50 do 8-50, wyka 4-75 do 5-—, nas. liniane — do —, bób — do —, bobik 6-50 do 7-—, hreczka 8-50 do 9-50, konieczyna czerwona — do —, biała — do —, szwedzka — do —, kminek 19-— do 20-—, anyż 27-— do 30-—, kukurudza 5-90 do 6-10, chmiel nowy za 56 kilg. 65-— do 70-—, spirytus 14-75 do 15-—. Nowy spirytus na zimowe miesiące 13-— do 13-25.

Usposobienie bardzo słabe.

**Kraków:** pszenica biała 9-80 do 10-10, czerwona 9-25 do 10-—, żyta 9-25 do 9-90, żyto 8-— do 8-35, jęczmień browarny 7-— do 7-50, pastewny 6-75 do 6-90, owies 7-— do 7-30, hreczka — do —, groch 8-— do 10-—, konieczyna czerwona — do —.

**Wiedeń:** pszenica na jesień 8-21 do 8-24, na wiosnę 8-62 do 8-65, żyto na jesień 7-41 do 7-44, kukurudza na lipiec 5-13 do 5-16, na lipiec-sierpień 5-13 do 5-16, na sierpień-wrzesień 5-22 do 5-25, na wrzesień-październik 5-32 do 5-35, na maj-czerwiec 5-57 do 5-60, owies na jesień 5-85 do 5-88, rzepak sierpień-wrzesień 11-70 do 11-80, styczeń-luty 12-15 do 12-25, olej rzepakowy na październik-grudzień 30-50 do 31-50, spirytus na lipiec-sierpień 17-50 do 18-— waranty sierpniowe 19-—.

Usposobienie bardzo słabe.

**Wiedeń:** pszenica na jesień 8-21 do 8-24, na wiosnę 8-62 do 8-65, żyto na jesień 7-41 do 7-44, kukurudza na lipiec 5-13 do 5-16, na lipiec-sierpień 5-13 do 5-16, na sierpień-wrzesień 5-22 do 5-25, na wrzesień-październik 5-32 do 5-35, na maj-czerwiec 5-57 do 5-60, owies na jesień 5-85 do 5-88, rzepak sierpień-wrzesień 11-70 do 11-80, styczeń-luty 12-15 do 12-25, olej rzepakowy na październik-grudzień 30-50 do 31-50, spirytus na lipiec-sierpień 17-50 do 18-— waranty sierpniowe 19-—.

Usposobienie bardzo słabe.

**Kraków:** pszenica biała 9-80 do 10-10, czerwona 9-25 do 10-—, żyta 9-25 do 9-90, żyto 8-— do 8-35, jęczmień browarny 7-— do 7-50, pastewny 6-75 do 6-90, owies 7-— do 7-30, hreczka — do —, groch 8-— do 10-—, konieczyna czerwona — do —.

Usposobienie bardzo słabe.

**Wiedeń:** pszenica na jesień 8-21 do 8-24, na wiosnę 8-62 do 8-65, żyto na jesień 7-41 do 7-44, kukurudza na lipiec 5-13 do 5-16, na lipiec-sierpień 5-13 do 5-16, na sierpień-wrzesień 5-22 do 5-25, na wrzesień-październik 5-32 do 5-35, na maj-czerwiec 5-57 do 5-60, owies na jesień 5-85 do 5-88, rzepak sierpień-wrzesień 11-70 do 11-80, styczeń-luty 12-15 do 12-25, olej rzepakowy na październik-grudzień 30-50 do 31-50, spirytus na lipiec-sierpień 17-50 do 18-— waranty sierpniowe 19-—.

Usposobienie bardzo słabe.

**Kraków:** pszenica biała 9-80 do 10-10, czerwona 9-25 do 10-—, żyta 9-25 do 9-90, żyto 8-— do 8-35, jęczmień browarny 7-— do 7-50, pastewny 6-75 do 6-90, owies 7-— do 7-30, hreczka — do —, groch 8-— do 10-—, konieczyna czerwona — do —.

Usposobienie bardzo słabe.

**Wiedeń:** pszenica na jesień 8-21 do 8-24, na wiosnę 8-62 do 8-65, żyto na jesień 7-41 do 7-44, kukurudza na lipiec 5-13 do 5-16, na lipiec-sierpień 5-13 do 5-16, na sierpień-wrzesień 5-22 do 5-25, na wrzesień-październik 5-32 do 5-35, na maj-czerwiec 5-57 do 5-60, owies na jesień 5-85 do 5-88, rzepak sierpień-wrzesień 11-70 do 11-80, styczeń-luty 12-15 do 12-25, olej rzepakowy na październik-grudzień 30-50 do 31-50, spirytus na lipiec-sierpień 17-50 do 18-— waranty sierpniowe 19-—.

Usposobienie bardzo słabe.

**Kraków:** pszenica biała 9-80 do 10-10, czerwona 9-25 do 10-—, żyta 9-25 do 9-90, żyto 8-— do 8-35, jęczmień browarny 7-— do 7-50, pastewny 6-75 do 6-90, owies 7-— do 7-30, hreczka — do —, groch 8-— do 10-—, konieczyna czerwona — do —.

do —. biała — do —, rzepak stary 10-— do 10-50, wyka — do — zł.

Usposobienie bardzo słabe.

**Wiedeń:** pszenica na jesień 8-21 do 8-24, na wiosnę 8-62 do 8-65, żyto na jesień 7-41 do 7-44, kukurudza na lipiec 5-13 do 5-16, na lipiec-sierpień 5-13 do 5-16, na sierpień-wrzesień 5-22 do 5-25, na wrzesień-październik 5-32 do 5-35, na maj-czerwiec 5-57 do 5-60, owies na jesień 5-85 do 5-88, rzepak sierpień-wrzesień 11-70 do 11-80, styczeń-luty 12-15 do 12-25, olej rzepakowy na październik-grudzień 30-50 do 31-50, spirytus na lipiec-sierpień 17-50 do 18-— waranty sierpniowe 19-—.

Usposobienie bardzo słabe.

## OSTATNIA POCZTA

Wiadomość o zaręczynach Najd. Arcyksiężniczki Małgorzaty Zofii, najstarszej córki Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika z księciem Albrechtem Württemberskim, wywołała w całej Monarchii uczucie najwyższej radości. Dostojna Narzeczoną slynącą z niezwykłych przymiotów duszy i serca, urodziła się d. 13 maja 1870 na zamku Artstetten w Dolnej Austrii, liczy tedy obecnie 22 lat. Książę Albrecht, urodzony dnia 23 grudnia 1865 w Wiedniu jest synem księcia Filipa Württemberskiego i księżnej Maryi Teresy, córki Najdost. Arcyksięcia Albrechta. W wojsku württemberskim piastuje on rangę rotmistrza. Książę Albrecht, należący do katolickiej linii domu panującego w Württembergii jest domniemanym następcą tronu württemberskiego, albowiem król Wilhelm nie posiada syna, najbliższy zaś agnat, ks. Wilhelm, był komendant korpusu we Lwowie jest bezżenny a brat jego książę Mikołaj bezdzietny. Formalne obwieszczenie zaręczyn nastąpiło onegdaj podczas obiadu w willi Wartholz, w obecności Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda d'Este, Ottona i Albrechta.

Najd. Pan, Najd. Pani i wszyscy Członkowie Najw. Domu złożyli w drodze telegraficznej swoje życzenia Dostojnym Narzeczonym.

Najd. Pani, jak piszą z Karlsbadu, prawdopodobnie już dzisiaj, 14 b. m., wyjedzie z tamtąd i uda się najpierw do Wiednia, następnie zaś na letni pobyt do Ischl. Kuracja, która trwała cztery tygodnie, została uwieczniona najpomyślniejszym skutkiem, tak, że zdrowie Jej Ces. Mości nie zgoła nie pozostawia do życzenia.

Najd. Arcyksięstwo Franciszek Salwator i Marya Walerya, przybyli dnia 10 b. m. do Ischl, w odwiedziny Najd. Pana, i po jednodniowym tam pobycie powrócili do Wels.

Najd. Arcyksięstwo Franciszek Ferdynand d'Este, powrócił z Ischl do Wiednia.

Izba panów odbędzie w tych dniach posiedzenie. Na porządku dziennym znajdują się dwa wybory uzupełniające do komisji walutowej, w miejsce dr. Dunajewskiego i hr. Montecuccilli, którzy złożyli swe mandaty.

Sejm kroacko-słoweński został zwołany na 4 sierpnia do Zagrzebia. Oprócz rozprawy nad adresem dokona Sejm tylko wyboru deputacji do Sejmu węgierskiego.

**Köln Zig.** dowiadyje się z Berlina, że rząd nie będzie już odpowiadał na najnowsze i późniejsze zaczepki organu bismarkowskiego, *Hamb. Nachr.*

W sprawie znanego spotkania ks. Bismarcka z ks. Ferdynandem bułgarskim w Monachium, donosi organ byłego kanclerza: Gdy ks. Ferdynand objawił życzenie odwiedzania ks. Bismarcka, tenże polecił odpowiedzieć, że ponieważ nie może oznaczyć godziny, w której będzie w domu, sam, skoro wyjedzie na miasto, złoży księciu wizytę. Tak się też i stało, poczem ks. Ferdynand rewizytował ks. Bismarcka.

Austro-węgierski ambasador przy Portie, baron Calice, dał d. 9 b. m. w swoim pałacu letnim w Bujukdere obiad na cześć udającego się na swą nową posadę do Madrytu niemieckiego ambasadora Radowitza.

Posel pruski przy Watykanie p. Schlözer miał wczoraj wręczyć Papieżowi listy, odwołujące go z dotychczasowej posady. P. Schlözer, który jest nieco cierpiący, wyjedzie niebawem na dłuższy pobyt do Szwajcaryi.

Bułgarski minister skarbu Naczewicz bawi obecnie w Konstantynopolu, i przyjmowany tam jest z wyszczególnieniem. W tych dniach ma być na posłuchaniu u sułtana.

Komendant miasta Paryża wydał rozkaz dla garnizonu, ażeby w czasie wielkiej

rewii, dnia 14 lipca, odegrano rossyjski hymn narodowy. Podobny rozkaz, za wiedzą ministerstwa wojny, wydali i inni komendanci.

Jutrzejczy dzień przejmując sfery oficjalne pewną obawą; są bowiem poszlaki, że anarchości postanowili zadokumentować swoją obecność wybuchami demonstracyami. Osoby, mające związek ze straceniem Ravachola, są pilnie strzeżone.

W Paryżu wybuchła na seryo cholera, w okolicy zaś, sroży się w sposób zatrważający; może jednak uda się władzom zlokalizować chorobę.

Nowy minister marynarki Burdeau jest wiceprezesem Izby deputowanych; w ostatnich czasach figurował w procesie, który wytoczył Drumontowi o oszczerstwo. Burdeau urodził się 1851 w Lugdunie. Jako student odbył wojnę niemiecką, podczas której został ranny i dostał się do niewoli. Po wojnie został profesorem filozofii, w 1881 Bert zrobił go szefem sekcji w ministerstwie oświaty. W Izbie grał rolę wybitną dzięki swej wymowie i zdolnościom.

Ostatnie depesze z Anglii donoszą o nowych zwycięstwach gladstonowskiego stronnictwa. Zwycięstwo przy wyborach w Middle-Oxford dokonane wczoraj przez gladstonowskiego kandydata obala konserwatywną większość, nie daje jej jednak jeszcze stronnictwu liberalnemu. *Times* liczy się już jednak z ewentualnością, że frakcja Gladstona otrzyma większość 32 głosów. Zdaniem *Timesa*, Salisbury nie ustąpi od razu ze względu na precedensy z lat poprzednich; przesilenie zatem nastąpi dopiero później, przy sposobności jakiegokolwiek zasadniczej sprawy. Zresztą dzienniki angielskie zajęte są obecnie nową mową Gladstona, wypowiedzianą w Penicuik; według *Timesa* jest to zbiór najjaskrawszych fałszów, których zbijanie byłoby śmiesznością. Przeciwnie *Daily News* twierdzą, że jest to jedna z najbardziej interesujących i najświetniejszych mów Gladstona. Zdaje się jednak, że ustępy jej, przeznaczone na zjednanie sobie wyborców robotniczych, są co najmniej spóźnione. Dotychczas wybrani kandydaci robotników postanowili prowadzić politykę, od partii liberalnej niezawisłą i wzywają robotników, aby nie przyczyniali się do zwycięstw gladstonowskich kandydatów. Dotychczasowy wynik wyborów jest dla Salisbury'ego niekorzystny: na 650 członków parlamentu, wybrano do tej chwili 241 zjednoczonych konserwatystów, a 257 zwolenników *Home-rule*. Gladstone oświadczył, iż godzi się na 8-godzinną pracę.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń, 14 lipca.** *Wiener Abendpost* nawiązując do urzędowego ogłoszenia zaręczyn Najd. Arcyksiężniczki Małgorzaty Zofii z ks. Albrechtem Württemberskim, zaznacza najgłębszy współudział, jaki ludność Monarchii bierze we wszystkich wypadkach rodzinnych Domu Najd. Pana, wspomina o powszechnem uwielbieniu, jakim cieszy się Najd. Narzeczoną wśród ludności. i podnosi sympatye, jakie posiada w całych Austro-Węgrzech Dostojny Narzeczoną, jako wnuc wielką sławą otoczonego Najd. Arcyksięcia Albrechta.

**Wiedeń, 14 lipca.** Hrabia Kalnoky powrócił do Wiednia.

**Wiedeń, 14 lipca.** (*Tel. pryw.*) Podobnie jak w Styrii, stara się Rząd, ażeby w Galicyi i Czechach przyszła do skutku ustawa krajowa, regulująca budowę kolei lokalnych w tych krajach. Odnośnie rokowania toczą się między Rządem a Wydziałami krajowymi. Projekt ustawy zostanie zapewne na najbliższej sesji sejmowej przedłożony.

**Wiedeń, 14 lipca.** W Izbie deputowanych, w dalszym ciągu rozprawy nad regulacją waluty, przemawiał Jax przeciw projektowi, poczem dr. Plener oświadczył się stanowczo za regulacją, jakkolwiek czynił zarzuty niektórym punktom przedłożenia. Na krytyczne uwagi dep. Jaworskiego odpowiedział Plener, że lewica zastrzega sobie prawo podnieść każdorazowo, przy przedmiotowym traktowaniu pewnych spraw, także kwestye polityczne, odnoszące się do sytuacji. Lewica będzie dążyła zawsze do ochrony interesów Niemców. Stanowisko lewicy w kwestyi walutowej było początkowo zupełnie przedmiotowe. Później musiała ona liczyć się z rozdrażnieniem, jakie wywołały administracyjne rozporządzenia Rządu wśród Niemców. Wyjaśnienia pomiędzy Rządem a lewicą doprowadziły do tego wyniku, że lewica nie uważa w chwili obecnej zerwania z Rządem za rzecz pożądaną. Lewica w kwestyi regulacji waluty nie będzie stawiała żadnej politycznej opozycji. — Deputowany Luëger uważa, że według ostatniego oświadczenia Plenera, niemiecko-liberalne stronnictwo zeszło ze swego dotychczasowego

stanowiska i chce odtąd także robić interesy (*Geschäfte*). Mowca nie widzi żadnego powodu, ażeby Austria opuściła swoją pozycję: „szczęśliwiej papierowej wyspy“ Galerye, które obdarzyły mowcę oklaskami, wezwał przewodniczący do spokoju.

Dep. Foregger oświadcza się za projektami, ponieważ w ostatnich czasach poparły się oznaki, że Rząd chce zachować sprawiedliwą neutralność w sprawach narodowościowych. — Prof. Suess sądzi, że gospodarka Austrii nie powinna opierać się na widokach odkrycia nowych afrykańskich kopalń złota.

Dep. Debiasi wniósł w końcu posiedzenia interpelację w sprawie surowego postępowania władz w Tyrolu włoskim i zapytywał, czy Rząd zechce usunąć ten stan wyjątkowy.

**Peszt, 14 lipca.** Izba deputowanych zakończyła wczoraj rozprawy nad regulacją waluty. Głosowanie odbędzie się dzisiaj. W toku dyskusji odparł sekretarz stanu Lang twierdzenie, jakoby ustanowiona relacja była szczególnie korzystnym przywilejem dla węgierskiego gospodarstwa rolnego.

Dep. Ugron motywując interpelację z powodu agitacji wśród węgierskich Rumunów, żądał, ażeby Rumunia do tej sprawy się nie mieszała i zapytywał ministra sprawiedliwości, dla czego prokuratorowie państwa zaniedbują czuwania na straży konstytucyj.

**Berlin, 14 lipca.** *Nordd. Allg. Zig.* donosi, że rząd przedsięwziął wszelkie potrzebne zarządzenia przeciw niebezpieczeństwu przywleczenia cholery.

**Cleve, 14 lipca.** W procesie przeciw Buschhoffowi, rzecznikowi żydowskiemu z Xanten, o morderstwo rytualne, oświadczył starszy prokurator państwa po dłuższym wywodzie, iż nietylko uważa, że Buschhoffowi wcale nie udowodniono, jakoby w ogóle zamordował małego Hagemana, ale przeciwnie, że wykazała się najzupełniejsza niewinność Buschhoffa. Dla tego wniósł prokurator państwa, że przysięgli mogą z najgłębszym przekonaniem wydać werdykt uniewinniający Buschhoffa.

**Xanten, 14 lipca.** Sąd przysięgłych w Cleve zwiędził dom Buschhoffa, i stodołę Küpera, w której znaleziono zwłoki zamordowanego chłopaka. Synek Möldera (jednego ze świadków) i drugi chłopak wskazali miejsce, do którego miał Buschhoff zaciągnąć małego Hagemana. Następnie dokonano z dziećmi prób zaciągnięcia do stodoły, a próby te okazały istotnie możliwość zaciągnięcia chłopaka do stodoły. Ludność w Xanten spokojna.

**Paryż, 14 lipca.** Sesa parlamentu została wczoraj zamknięta. W myśl życzenia Izby poruczył Burdeau komendę nad kolonialnymi siłami zbrojnymi, ładowymi i morskimi pułkownikowi Daddowi.

**Paryż, 14 lipca.** Senat zatwierdził projekt ustawy o przedłużeniu dotychczasowych cel od nafty do 31 grudnia b. r.

**Paryż, 14 lipca.** Z Fezu donoszą do *Ag. Havasa:* Poseł angielski odesłał napowrót marokońskiemu ministrowi spraw zagranicznych, podarty na drobne kawałki przysłany posłowi do podpisania marokońsko-angielski traktat handlowy.

**Petersburg, 14 lipca.** Rodzina carska przybyła do Peterhofu.

**Londyn, 14 lipca.** Dotychczas wybrano 220 konserwatywnych deputowanych, 38 unionistów, 198 gladstonistów, 6 parnellitów i 36 antiparnellitów.

**Londyn, 14 lipca.** Gladstoniści pozyskali dotychczas przy wyborach ogółem 65 nowych mandatów.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 13go lipca 1892 r., godz. 1 minut 45.** Akcje kredytowe 312-50, Alp-Tow. górnicze 65-30, Węgierskie akcje kredytowe 358-75, Akcje anglo-austriackie 152-—, Akcje banku Union 242-50, Akcje kolei Karola Ludwika 214-50, Akcje kolei Północnej 280-—, Akcje kolei Południowej 98-—, Losy tureckie 40-20, Akcje kolei państwowej 300-50, Akcje kolei Lwowsko-Czerńowieckiej 243-50, Akcje kolei węgierskiej Północno-wschodniej 197-—, Wiedeńskie losy komunalne 157-75, Akcje tytoniowe 177-—, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 104-75, Akcje kolei Elbetal 235-50, Akcje banku dla krajów koronnych 219-70, 4-prc. węgierska renta złota 110-05, Akcje banku związkowego 114-—, Rubel papierowy 1-18-25, Węgierska renta papierowa 100-50. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowicki



L. 10040 (3622 3-3)

W c. k. Sądzie powiatowym miejsko delegowanym cywilnym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Kazimierza Kramarza w kwocie 12 zł. zpn. w dniu 12 sierpnia i 30 września 1892, zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż 1/3 części realności pod lk. 31 lwh. 31 w Krowdrzy dłużniczki Heleny Siemińskiej własnej.

Cena wywołania wynosi 428 zł.

Wadyum 43 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Szaflarski.

C. k. Sąd powiatowy m. del.

Kraków, 27 kwietnia 1892.

L. 30637 (4116 1-3)

Wydział krajowy rozpisuje niniejszem na mocy ustawy z 20 marca 1891 Nr. 35 Dz. u. kr. licytację w drodze pisemnych ofert na wydzierżawienie prawa poboru krajowych opłat konsumcyjnych w powiecie politycznym Przemyskim z wyłączeniem jednak miast Przemysła i następujących 11 miejscowości przylegających do Przemysła, a mianowicie:

1) Cybulanka, (Zniesienie)

2) Kruhel Wielki,

3) Kruhel mały,

4) Prątkowce,

5) Ostrów,

6) Kuńkowce,

7) Budy,

8) Zasanie,

9) Przekopanie,

10) Bakończyce ad Krówniki z Praczarnią i Jamkami i

11) Pikulice i Pikulice Zielonka które zadzierżawione są przez gminę miasta Przemysła, na czas od 1 sierpnia 1892 do końca grudnia 1894 pod następującymi warunkami:

1. Oferty wnoszone być mogą albo a) na cały powiat polityczny przemyski z wyłączeniem miasta Przemysła i wymienionych wyżej 11 miejscowości z ceną wywołania dotychczasowego czynszu w kwocie 4.264 zł.,

albo okręgami sądowymi, a to

b) na okręg sądowy m. d. Przemysł, z wyłączeniem miasta Przemysła i wyżej wymienionych 11 miejscowości z ceną wywołania w kwocie 2700 zł.,

c) na okręg sądowy Nizankowiecki z ceną wywołania w kwocie 500 zł.

d) na okręg sądowy Dubiecko z ceną wywołania w kwocie 1050 zł.

2. Deklaracje mają być wnoszone pisemnie bezpośrednio do Wydziału krajowego w terminie do 25 lipca 1892 do godziny 2 po południu w opieczętowanych ofertach, zaopatrzonych stempem na 50 ct. i w wadyum 10 prc. w gotówce od ceny ofiarowanej.

3) W ofertach ma być dokładnie oznaczony obszar, na który dzierżawa ma się rozciągać, czas trwania dzierżawy i ofiarowany roczny czynsz dzierżawny płatny się mający ratami kwartalnymi, data deklaracji wreszcie podpisy oferenta z oznaczeniem miejsca zamieszkania i ostatniej stacyi pocztowej.

4. Pierwszeństwo będą mieli oferenci na cały powiat polityczny; Wydział krajowy zastrzega sobie jednak wybór oferenta wedle własnego uznania nawet w razie raniejszej oferty.

5. Dzierżawa rozpoczyna się z dniem 1 sierpnia 1892 i kończy się z końcem grudnia 1894.

Zobowiązania oferentów mają trwać do czasu zatwierdzenia oferty przez Wydział krajowy, najdalej jednak do 1 września 1892.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskim.

We Lwowie, dnia 28 czerwca 1892.

L. 7663 (4106 1-3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Muchima Drimera w kwocie 88 zł. aw. zpn odbędzie się dnia 20 lipca i 24 sierpnia br. o godzinie 10 rano w sądowym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Wasyla Hrecianiuka własnej wyk. hip. 592 gminy kat. Tyśmieniczany objętej pod lk. 258 położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 292 zł. aw. sprzedana zostanie.

Zakład wynosi 29 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Franciszek Hausser.

Stanisławów, 29 maja 1892.

L. 6780 (4109 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Ludwika Goldberga z Rajczy przeciw Janowi Koconiowi (Ziobrowskiemu) z Ujsół pto 4 zł. 57 ct. aw. zpn. rozpisana została egzekucyjna licytacja realności lk. 97 w Ujsółach na dzień 28 lipca i 29 września 1892 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 22 zł.

Cena szacunkowa 220 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli

ustanowiony e. k. notaryusz Józef Kusonowicz w Milówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Milówka, 15 marca 1892.

L. 4252 (4113 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum 11 zł. 60 ct. 15 zł. 60 ct. wa zpn. na rzecz Matki Steinerowej odbędzie się dnia 2 sierpnia i 2 września 1892 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 25 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Ilka Chomy w Załużu pod lk. 80 wyk hip. 17.

Cena wywołania 190 zł.

Wadyum 19 zł.

Bliższe Warunki przejrzeć można w registraturze Sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem dr. Gawła, zaś zastępcą dr. Goldhammera.

Sanok, dnia 24 kwietnia 1892

L. 2139 (4086 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Mechla Löw w kwocie 100 zł. zpn. odbędzie się dnia 2 sierpnia i 30 sierpnia 1892, zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużników: Leiba Zinader, Abrahama Henefeld, Marjeni Heller, Ozyasza Henefeld i Scheindli Zinader, pod lk. 46 w Skolem położonej.

Cena wywołania 1800 zł.

Wadyum 180 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Skolem, 20 kwietnia 1892.

L. 2529 (4089 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 18 lipca i 25 lipca 1892, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. ck. sądzie powiatowym publiczną przymusową sprzedaż realności whl. 59 ks. gr gminy Krempana objętej, Stefana Fesza własnej, na zaspokojenie pretensji Samuela H. Reichmanna w kwocie 72 zł. wa. zpn.

Cena wywołania stanowi 1050 zł.

Wadyum 105 zł.

Protokół oszacowania i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Żmigród, 10 czerwca 1892.

L. 3694 (4108 2-3)

W tut. ck. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 20 lipca 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 sierpnia 1892 nawet poniżej takowej, licytacja realności według wyk. hip. l. 77 gminy kat. Łahodów Markusa Golda, według wykazu hip. l. 132 tejsze gminy Stanisława Kramara i według wykazu hip. l. 603 tejsze gminy Katarzyny Michaliszyn własnych, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto. 100 zł. zpn.

Cena wywołania pierwszej realności 25 zł., a drugiej i trzeciej 758 zł.

Wadyum 3 zł. i 79 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Szymona Czestyskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, dnia 24 maja 1892.

## Konkursa.

L. 30100 (4097 1-3)

KONKURS na posady ekspedyentów przy ck. Urzędzie pocztowym w Nieznajowej w powiecie Górlickim za kontraktem służbowym i kaucją 300 zł.

Płaca rocznych 100 zł.

ryczałt kancelaryjny 20 zł.

wynagrodzenie 20 zł.

za codziennego posłańca pieszego do Gładyszowa i napowrót.

W Kleczy górnej w powiecie Wadowickim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł.

Płaca rocznych 150 zł.

ryczałt kancelaryjny 40 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do 30 lipca br. w ck. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 9 lipca 1892.

L. 11734 (4023 3-3)

## Kundmachung,

betreffend die Aufnahme von Seeaspiranten in die k. und k. Kriegs-Marine.

In der k. und k. Kriegs Marine werden Seeaspiranten aufgenommen. Dieselben haben die Bestimmung, Seecadeten und nach abgelegter Seeofficiers-Prüfung, nach Massgabe

der sich ergebenden Aperturen, Seeofficiere zu werden.

Für die Aufnahme als Seeaspirant wird erfordert:

a. Die Staatsbürgerschaft in einem der beiden Staatsgebiete der Monarchie; bei Ausländer die Allerhöchste Bewilligung Seiner k. und k. Apostolischen Majestät;

b. die phisische Tauglichkeit;

c. das erreichte 17 und nicht überschrittene 20 Lebensjahr;

d. ein unbeanständetes sittliches Vorleben;

e. die Zustimmung des Vaters oder Vormundes zum freiwilligen Eintritt die k. und k. Kriegs-Marine;

f. die Kenntnis der deutschen Sprache in Wort und Schrift;

g. die mit gutem Erfolge zurückgelegten, durch das Maturitäts Zeugnis\*) nachgewiesenen Studien einer Oberrealschule oder eines Obergymnasiums, oder die denselben gleichgehaltenen Studien an der nautischen Abtheilung einer Handels- und nautischen Akademie;

h. das Bestehen Aufnahmeprüfung. Die eigenhändig geschriebenen Gesuche um Aufnahme als Seeaspirant sind bis längstens 15 August beim Reichs-Kriegs-Ministerium (Marine-Section) einzubringen.

Dem Aufnahmsgesuche sind beizuschliessen:

1. Der Heimatschein (derselbe kann, wenn nicht vorhanden, binnen Jahresfrist nachgetragen werden)

2. das von einem activen graduierten Marine- oder Militär-Arzte nach den Bestimmungen des Marine-Normal-Verordnungsblattes XII. Stück ex 1879 ausgestellte Zeugnis über die körperliche Tauglichkeit zum Seekriegsdienste mit specieller Angabe des Sehvermögens;

3. das Impfungs-Zeugnis, falls die Impfung nicht im militär-ärztlichen Zeugnisse bestätigt wäre;

4. der Tauf- oder Geburtschein;

5. der von der zuständigen politischen Bezirksbehörde (Bezirksbeamten) ausgestellte Eintrittschein; oder falls der Bewerber sich bereits freiwillig der Assentierung unterzogen hätte, der Nachweis hierüber;

6. die legalisierte Zustimmung des Vaters oder Vormundes zum freiwilligen Eintritt in die k. und k. Kriegs-Marine;

7. das von der politischen oder Polizeibehörde ausgestellte Zeugnis über das unbescholtene Vorleben des Bewerbers; endlich

8. die Studienzeugnisse, sowie der Nachweis über die etwaige Kenntnis fremder Sprachen.

Diejenigen Bewerber, von denen nach den beigebrachten Documenten eine erfolgreiche Ablegung der Aufnahmeprüfung erwartet werden kann, werden beim Reichs-Kriegs-Ministerium (Section-Marine) in Vormerkung genommen und wird die erforderliche Anzahl derselben zur Aufnahmeprüfung\*\*) einberufen.

Die Einberufenen haben die Reise-Auslagen zum Prüfungsorte, sowie eventuellenfalls zurück aus Eigenem zu bestreiten. Es werden jedoch denjenigen, welche nach gut bestandener Aufnahmeprüfung zu Seeaspiranten ernannt wurden, die Auslagen für die Reise von ihrem Domicile nach dem Centralhafen vergütet.

Vom Tage des Einreichens des Aufnahmsgesuches an bis zur Aufnahmeprüfung sind die Bewerber verpflichtet, dem Reichs-Kriegs-Ministerium (Marine-Section) jeden Domicilwechsel anzuzeigen.

Die Aufnahmeprüfung umfasst:

1. Arithmetik und Algebra,

2. Geometrie,

3. Geographie und Geschichte,

4. Naturgeschichte,

5. Physik,

6. Chemie,

7. darstellende Geometrie und geometrisches Zeichnen,

8. deutsche Sprache,

9. Kenntnis einer zweiten Sprache.

Die mathematischen Gegenstände werden in dem Umfange, wie sie an Oberrealschule vorgetragen werden, geprüft.

Die Programme über die Aufnahmeprüfung können in der Buchhandlung J. W. Seidl & Sohn in Wien erworben werden.

Die Aufnahmeprüfung findet Ende September an der k. und k. Marine-Akademie zu Fiume statt. Dieselbe wird in deutscher Sprache vor einer Commission abgelegt, welche unter Vorsitz des Marine-Akademie-Commandanten aus Mitgliedern des Lehrkörpers dieser Anstalt besteht.

Diejenigen Bewerber, welche die Aufnahmeprüfung mit befriedigendem Erfolge abgelegt haben, werden nach dem Centralhafen Pola instradirt, dort auf die gesetzliche

\*) Für Zöglinge der Militä-Bildungs-Anstalten des k. und k. Heeres das Maturitäts-Zeugnis.

\*\*) Zöglinge der Militä-Bildungs-Anstalten des k. und k. Heeres sind von der Ablegung der Aufnahmeprüfung befreit.

Dienstpflicht assentiert und zu Seeaspirant ernannt.

Mit dem Tage der Ernennung treten die Seeaspiranten in den Genuss der mit jährlich 480 fl. normierten Gage, des Subsistenz Beitragess von 10 fl. monatlich und des competenten Quartiergeldes, beziehungsweise während der Einschiffung des normierten Schiffskostgeldes, sowie eines Equipierungs-Beitragess per 200 fl., wovon die eine Hälfte nach Ernennung zum Seeaspiranten und die zweite Hälfte nach Ernennung zum Seecadeten erfolgt wird.

Nach Ablauf eines Jahres haben die Seeaspiranten die Seecadeten-Prüfung abzulegen und werden nach befriedigendem Erfolge zu Seecadeten 2 Classe ernannt.

Wien, im Mai 1892.

Vom k. und k. Reichs-Kriegs-Ministerium (Marine-Section).

L. 6754 (4064 3-3)

Celem obsadzenia posady zastępcy prowadzącego metryki izraelskie dla okręgu metrykalnego w Korolówce rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 1 sierpnia 1892.

Ubiegający się o tę posadę mają w powyższym terminie wnieść do tutejszego ck. Starostwa swe podania własnoręcznie pisane, zaopatrzone w dowody znajomości języków krajowych, zatrudnienia i stopnia wykształcenia.

C. k. Starostwo.

Borszczów, dnia 28 czerwca 1892.

L. 26204 (4115 1-3)

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskim rozpisuje niniejszem konkurs w celu obsadzenia posady nauczyciela pomocniczego do nauk elementarnych w krajowej szkole niższej rolniczej w Dublanach.

Z posadą tą połączona jest płaca roczna w kwocie 500 zł. i pomieszkanie.

Podania, do których należy załączyć świadectwo z egzaminu na nauczyciela szkół ludowych, i metrykę urodzenia należy wnieść na ręce Dyrekcji krajowych szkół rolniczych w Dublanach do dnia 1 sierpnia 1892.

We Lwowie, dnia 14 czerwca 1892.

## Upadłości.

L. 8635 (4029 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. upp. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku nieprotokołowanej firmy Scherzer & Weisselberger w Sniatynie tudzież spółnikom Markusa Scherzera i Todrosa Weisselbergers i że do kierowania tym konkursem, ustanowiony został jako komisarz konkursowy e. k. sędzia powiatowy Towarnicki w Sniatynie, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejsze masy adw. dr. Rosenheck w Sniatynie.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, przed upływem 31 sierpnia 1892 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Sniatynie zgłosili, i aby na terminie na dzień 28 września 1892, 9 godz. prz. d. południem do likwidacji ogólnej wyznaczonym, przed komisarzem konkursowym w Sniatynie odbyć mającym się który zarazem jako termin ugody się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 7 lipca 1892 godzinie 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Sniatyna mieszkają, aby mieszkającego w Sniatynie zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej” ogłaszane.

Kołomyja, dnia 18 czerwca 1892.

# Księgi gruntowe.

L. 1000 (4100)  
C. k. Sąd powiatowy w Nizankowicach uwiadamia wszystkich interesowanych, że na żądanie c. k. Dyrekcji ruchu austr. kolei państwowych w Krakowie, w skutek podań tejże de praes. 5 stycznia 1889 i 28 lutego 1889 l. 1234 przeniesione być mają wolne od ciężarów do księgi gruntowej I węg. gal. kolei żelaznej części gruntów w gminie Nizankowice położone, przez jen. dyrekcję ek. kolei państwowych nabyte.

Do zgłoszeń po myśli ustawy z dnia 19 maja 1874 nr. 70 dz. pp., wyznacza się dwumiesięczny termin z dniem 4 września 1892 kończący się, który przedłużonym być nie może.

Prawa rzeczowe w dniu wywieszenia obecnego edyktu lub po tymże na odpisać się mających gruntach nabyte, nie zostaną uwzględnione.

Odnosne podania wyłożone są w sądzie podpisanym do przejrzania.

C. k. Sąd powiatowy.  
Nizankowice, 27 czerwca 1892.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 12694 (4026 3-3)  
C. k. Sąd obwodowy zawiadamia Mateusza Maludego przedtem w Glinach wielkich zamieszkałego, obecnie z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu uchwałą t. s. z dnia 7 kwietnia 1892 l. 6863 doręczoną ustanowionemu dlań równocześnie kuratorowi adwokatowi tutejszemu dr. Stojanowskiemu, uzyskali spadkobiercy Szfry Zwirn intabulację sumy wekslowej 66 zł. wa. zpn. na realności whl. 42 ks. gr. gmin Gliny wielkie egzekucyjną sekwestrującą tejże realności Tarnów, 30 czerwca 1892.

L. 26937 (3840 3-3)  
**Obwieszczenie.**

Od 1 lipca 1892 mogą być przesyłane rekomendowane posyłki listowe za powzięciem, tak w obrocie wewnętrznym, jako też w obrocie z Węgrami, Belgią, Danią, Niemcami, Włochami, Luxemburgiem, Norwegią, Rumunią, Szwecją i Szwajcaryą.

Najwyższa kwota powziętowa ustanawia się w obrocie austro węgierskim na 500 zł. wa., a w obrocie z zagranicą na 200 zł. wa. = 400 marek = 500 franków.

Polecane posyłki za powzięciem podlegają wedle kraju, do którego są przeznaczone, takiej samej opłacie jak zwykłe polecane posyłki, a co do wagi, objętości i innych wymogów, przepisom, które dla przesyłek listowych dla odnośnych krajów w ogóle są obowiązujące.

Za polecane posyłki za powzięciem odpowiada zarząd pocztowy bez względu na wysokość kwoty powziętowej, tak samo jak za zwykłe posyłki polecane.

Podawanie wartości na posyłkach polecanych za powzięciem nie jest dozwolone.

Z wpłaconej kwoty powziętowej odciągniętą będzie należność za odnośny przekaz, a prócz tego należność za ściągnięcie kwoty powziętowej w wysokości 5 ct. = 10 centymów.

Za przekazaną kwotę odpowiada zarząd pocztowy tak jak za zwykłe przesyłki, jednakowoż tylko wobec nadawcy przesyłki polecanej za powzięciem.

Zwrot kwoty powziętowej odbiorcy przesyłki za zaliczką nie jest dopuszczalnym nawet w tym wypadku, jeżeliby kwota powziętowa (przekaz) nadawcy przesyłki za zaliczką z jakichkolwiek powodów doręczoną być nie mogła.

Na adresie odnośnej przesyłki ma nadawca napisać wpadającą w oczy uwagę „Nachnahme“, a względnie „za powzięciem“; przy posyłkach zaś do krajów niemieckich uwagę: „Remboursement“, dalej kwotę powziętową w cyfrach i słowach (bez kresleń i poprawek). — a bezpośrednio potem swoje nazwisko i adres wyraźnie.

Między temi uwagami a adresem właściwym ma zostać odpowiedni ustęp wolny.

Przy przesyłkach za granicę należy kwotę powziętową podawać wyłącznie w walucie odnośnego kraju, a powyżej podane uwagi pisać oprócz w obrocie z Niemcami literami łacińskimi.

Przy przesyłkach do krajów niemieckich pożądanem jest używać języka francuskiego dla oznaczenia kwoty powziętowej.

Nie wykupione, albo z jakiegokolwiek powodu nie mogące być doręczonemu, albo też jako „poste restante“ adresowane polecane posyłki za powzięciem, będą przez 7 dni po ich nadejściu (nie licząc samego dnia nadejścia) w odnośnym urzędzie pocztowym trzymane, a po upływie tego czasu, lub też natychmiast, w razie jeżeli adresat odmówi przyjęcia, jako zwykłe polecane posyłki na miejsce nadania zwrócone.

Co do terminów podjęcia przekazanej

kwoty, to obowiązują te same przepisy co dla przekazów wewnętrznego względnie międzynarodowego obrotu.

Przekazanie kwoty powziętowej na pocztową kasę oszczędności, albo w ogóle na kogo innego, jak na nadawcę przesyłki powziętowej, tudzież dalsze posyłanie przekazu do innego urzędu jak tego, w którym przesyłka za zaliczką nadana została, nie jest dozwolone.

Z chwilą, w której rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie, zastanawia się tak w obrocie z wewnętrznym, jako też w obrocie z Węgrami i Niemcami, posyłanie pocztą zwozową przesyłek za powzięciem, które nie przekraczają wagi 250 gramów.

Co się na podstawie rozporządzenia ek. Ministerstwa handlu z dnia 23 czerwca 1892 l. 26522 do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 26 czerwca 1892.  
C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów.

## Kundmachung.

Vom 1. Juli d. J. an können im Inlande, sowie im Verkehre mit Ungarn, Belgien, Dänemark, Deutschland, Italien, Luxemburg, Norwegen, Rumänien, Schweden und der Schweiz recommandirte Briefpostsendungen mit Nachnahme versendet werden. Der Höchstbetrag der Nachnahme ist im internen und österreichisch-ungarischen Wechselverkehre auf 500 Gulden und im Verkehre mit dem Auslande auf 200 Gulden = 400 Mark = 500 Franken, beziehungsweise den Aequivalentbetrag in der Währung der betreffenden Länder festgesetzt.

Die recommandirten Nachnahmesendungen unterliegen, je nach ihrem Bestimmungslande, den gleichen Taxen wie sonstige recommandirte Sendungen und in Bezug auf Gewichts- und Massbeschränkungen und die übrigen Versendungsbedingungen den in denselben betreffenden Verkehrsrelationen für Briefpostsendungen im Allgemeinen bestehenden Bestimmungen.

Ebenso wird für die recommandirten Nachnahmesendungen ohne Rücksicht auf die Höhe des Nachnahmebetrages in demselben Umfange gehaftet, wie für gewöhnliche recommandirte Sendungen.

Eine Werthangabe ist nicht zulässig. Von dem eingezahlten Nachnahmebetrage wird die für eine gewöhnliche Postanweisung des gleichen Betrages nach dem Ursprungsorte der Nachnahmesendung entfallende Taxe und ausserdem eine Einzugsgebühr von 5 Kreuzern = 10 Centimes abgezogen.

Der Rest wird dem Absender der Nachnahmesendung mittelst Postanweisung übermittel.

Für die Beträge dieser Postanweisungen wird wie für sonstige Postanweisungsgelder, jedoch nur gegenüber dem Absender der Nachnahmesendung gehaftet.

Die Rückzahlung des Nachnahmebetrages an den Empfänger der Nachnahmesendung ist auch im Falle der Unbestellbarkeit der betreffenden Anweisung unzulässig.

In Bezug auf die Behandlung der recommandirten Nachnahmesendungen gelten folgende Bestimmungen:

Obenan, auf der Adressseite der Sendung, hat der Absender die auffallende Bezeichnung „Nachnahme“ und bei sendungen nach nicht deutschen Ländern „Remboursement“, ferner den Nachnahmebetrag in Ziffern und den Betrag in Gulden (oder im ausländischen Verkehre, in Mark, Franken u. s. w.) auch in Buchstaben ohne Radirung oder Durchstreichung und unmittelbar darunter seinen Namen und seine vollständige Adresse in deutlicher Schrift und in der Weise anzubringen, dass zur Vermeidung von Irrungen zwischen diesen Angaben und der Adresse der Sendung ein entsprechender Zwischenraum bleibt.

Bei Sendungen nach dem Auslande ist der Nachnahmebetrag ausschliesslich in der Währung des Bestimmungslandes anzugeben und sind (ausser im Verkehre mit Deutschland) sämtliche Angaben in Lateinschrift zu schreiben.

Bei Sendungen nach dem nicht deutschen Auslande empfiehlt sich die Anwendung der französischen Sprache für die Angabe des Betrages in Buchstaben.

Die nicht eingelösten, aus irgend einem Grunde unbestellbaren oder poste restante adressirten recommandirten Nachnahmesendungen werden durch sieben Tage nach ihrem Einlangen (wobei der Tag des Einlangens nicht mitzurechnen ist) beim Bestimmungspostamte aufbewahrt und nach Ablauf dieser Frist, oder sofort, im Falle der Verweigerung der Annahme seitens des Empfängers, als gewöhnliche recommandirte Sendungen an den Aufgabort zurückgeleitet werden.

Für die Behebung der Anweisungsbeträge gelten dieselben Fristen wie für gewöhnliche Anweisungen des internen, bzw.

internationalen Verkehres.

Die Ueberweisung des Nachnahmebetrages an die Postsparcasse oder überhaupt an einen Anderen als den Absender der Nachnahmesendung, sowie die Nachsendung der Anweisung an ein anderes als das Aufgabeamt der Nachnahmesendung ist unzulässig.

Mit dem Zeitpunkte des Inkrafttretens dieser Verordnung wird im internen und Wechselverkehre mit Ungar und Deutschland die Fahrpostbeförderung von Nachnahmesendungen ohne Werthangabe, welche das Gewicht von 250 Gramm nicht überschreiten, eingestellt.

Was im Grunde hohen Handels-Ministerial-Erlasses vom 23 Juni 1892 Zl. 26522 zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird.

K. k. Post- und Telegrafendirektion.  
Lemberg, am 26 Juni 1892.

## ОПОВѢЩЕНІЕ.

Одъ 1. Липна 1892 можна послати рекомандовані посылки листові за послатлатою такъ въ оборотѣ внутрішнімъ, якъ такожъ въ оборотѣ зъ Оугорщиною, а дальше зъ слѣдующими краями: Белгія, Данія, Нѣмечина, Италия, Люксембургъ, Норвегія, Румунія, Швеція и Швейцарія.

Найвысша квота послатлатна оустановлена са въ оборотѣ Австро-Оугорскомъ на 500 зр., а въ оборотѣ зъ заграницею на 200 зр. т. е. 400 марокъ або 500 франковъ.

Рекомандовані посылки за послатлатою подлагають послат краю, до которого сѣть призначені, такій самій оплатѣ, якъ звичайній рекомандовані посылки, а що до ваги, розмірѣвъ и іншихъ вымогѣвъ — приписамъ, котрі для посылки листовихъ для дотычныхъ краївъ къ загалѣ сѣть обовязуючі.

За рекомандовані посылки зъ послатлатою одповѣдає Зарядъ почтовый безъ взгляда на высоту квоты послатлатной такъ само, якъ за звичайній посылки рекомандовані.

Подаванне вартости на посылкахъ рекомандованыхъ за послатлатою не есть дозволене.

Зъ впаценой квоты послатлатной дѣтагне са належитѣсть за дотычний переказъ, а кромѣ того належитѣсть за стагивне квоты въ высоти 5 кр. — 10 центимѣвъ.

За переказані квоты одповѣдає Зарядъ почтовый такъ якъ за звичайній переказы, однакѣжь лишь спротивъ надавцѣ посылки рекомандованой за послатлатою.

Зворотъ квоты послатлатной адресату посылки рекомандованой не може мати мѣста навѣтъ въ томъ случаю, есанне квота послатлатна (переказъ) надавцѣ посылки рекомандованой зъ якихъ небыдъ причинъ дорѣченою быти не могла. На адресѣ дотычной посылки має надавцѣ написати впадающъ къ очу оуказъ: „Nachname“ а взглядно „За послатлатою“; при посылкахъ до краївъ не нѣмецкихъ оуказъ: „Remboursement“, дальше квоты послатлатны къ цифрамъ и словамъ (безъ кресленя и поправокъ), а безпосредно подѣ тымъ свое назвиско и точный адресъ.

Межи тыми оуказами а адресомъ властиннымъ має зѣстати одповѣдне мѣсце вѣльне.

При посылкахъ за границу належитъ квоты послатлатны выразити выключно въ валютѣ дотычного краю, а повыше подані оукази писати (кромѣ къ оборотѣ зъ Нѣмечинною) бѣвками латинскими.

При посылкахъ до краївъ не нѣмецкихъ пожеланымъ есть оуживати языка французского для означеня квоты послатлатной.

Не вышплені або зъ якої небыдъ причини не давши са дорѣчити, або такожъ яко „poste restante“ адресовані посылки рекомандовані за послатлатою бѣдѣть черезъ 7 дней по ихъ надѣйствію не вчислаючи самого дня надѣйства) къ дотычному оурадѣ почтовомъ тримати, а по оупливі сего часу, або также сейчасъ если адресатъ бѣмовытъ прината, яко звичайній рекомандовані посылки на мѣсце надачи звернені.

Що до терминѣвъ подата переказаной квоты обовязують тѣ самі принципи що для переказѣвъ внутрішного, взглядно межинародного оборотѣ.

Переказане квоты послатлатной на почтовый касѣ щадничѣ, або къ загалѣ на кого иншого якъ на надавцѣ посылки послатлатной, также дальше послатлане переказъ до иншого оурада, якъ до того къ котромъ посылка за послатлатою надана зѣстала, не есть дозволене.

Зъ днѣмъ, къ котромъ се розпо-

ражене влодитъ къ житѣ, застановлае са такъ къ оворотѣ внутрішнімъ, якъ такожъ къ оворотѣ зъ Оуграми и Нѣмечинною посланне почтою возовою посылка за послатлатою, котрі не переувисають ваги 250 грамѣвъ.

Се подае са въ силѣ розпорядженя выс. ц. к. Министрства торговлѣ зъ дна 23 Червня 1892 Ч. 26522 до загальнон вѣдомости.

Ц. к. Дирекція почтъ и телеграфѣвъ.  
Львѣвъ, дна 26 Червня 1892.

L. 7075 (3555 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze jako handlowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Henryka Hofmana, że na pozwy Eliasza Rosenberga de praes. 20 maja 1892 l. 7075 i 7076 wydał uchwałami z dnia dzisiejszego nakazy zapłaty resztującej sumy 50 zł. i 106 zł. z pn. i takowe doręcza ustanowionemu kuratorowi w osobie adw. dr. Steuermana ze substytucją adwokata dr. Leona Witza.

Wzywa się zatem Henryka Hofmana, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informację udzielił lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ileże w razie przeciwnym niepomyślnie skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 24 maja 1892.

L. 3105 (3782 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Leona Lankaua z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Ozyasz Erdman wniósł 27 maja 1892 l. 3105 przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej której uchwałą z dnia dzisiejszego zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla pozwanego kuratora w osobie p. adwokata dr. Flakowicza polecając pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, dnia 28 maja 1892.

L. 10404 (3961 2-3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Owadiego Schapiry, że na prośbę firmy „Horowitz et Kahan“ w Stanisławowie uchwałą tegoż sądu obwodowego z dnia 15 czerwca 1892 do l. 9443 wydano przeciw niemu nakaz zabezpieczenia sumy wekslowej 500 zł. a. w. zpn. i że tą uchwałą doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Zins'owi, przyczem wzywa go, aby rzeczonemu kuratorowi wcześniej do obrony jego praw potrzebną informację udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił.

Z e. k. Sądu obwodowego.  
Stanisławów, 30 czerwca 1892.

L. 22483 (4045 2-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie na prośbę Laury Watt de praes. 7 maja 1892 l. 19846 wdraża postępowanie amortyzacyjne, co do kartki zastawniczej przez oddział zastawniczy gal. Banku kredytowego we Lwowie dnia 5 marca 1892 wystawionej nr. 836 oznaczonej wedle której na zastawione losy, mianowicie na: jeden los austriacki czerwonego krzyża ser. 9939 nr. 4, jeden węgierski los czerwonego krzyża ser. 7575 nr. 92, jeden los włoski czerwonego krzyża ser. 8314 nr. 14, jeden los Budapeszteński tz. Basilica ser. 1044 nr. 33 i los miasta Krakowa nr. 40495 udzieloną została pożyczka w kwocie 40 zł. a. w. z terminem wykupu 5 czerwca 1892 i za pomocą niniejszego edyktu wzywa wszystkich, w których ręku rzeczona kartka zastawnicza znajdować się może, ażeby ją w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w dzienniku rządowym, sądowi okazali, gdyż w razie przeciwnym takowa na żądanie proszącej za pozbawioną wszelkiej mocy i umorzona uznana zostanie.

Lwów, 28 maja 1892.

L. 23127 (4018 2 3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Romana hr. Potockiego do tut. sądu na dniu 1 maja 1890 l. 18748 wniesionej wdrożonem zostało postępowanie amortyzacyjne względem zaginionej książeczki wkładowej gal. kasy oszczędności Nr. 58522 opiewającej na imię Perez Nass z pierwotną wkładką 200 zł. wa. wniesioną dn. 28 czerwca 1889.

Wzywamy za tem ewentualnego posiadacza wył określonej książeczki, aby takową w ciągu sześciu miesięcy licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej Gazecie lwowskiej tem pewniej tut. sądowi przedłożył, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka powyższa na ponowne żądanie proszącego za umorzoną uznana zostanie.

Lwów, 18 czerwca 1892.

## Obwieszczenie.

Z dniem 1 lipca br. wchodzi przy międzynarodowej wymianie listów wartościowych następujące zmiany względnie nowe postanowienia w życie.

W stosunku do Bułgarii, Niemiec (przewóz) niemieckiej agencji pocztowej w Shanghai (Chiny), Egiptu, Francji, Włoch, Kamerunu, Portugalii, Rumunii, Szwajcarii, (przewóz) Tunisu i Turcji (austriackie zakłady pocztowe) mogą być przesyłane także pudełka (skrzyneczki) z deklarowaną wartością.

Pudełka wartościowe mogą zawierać w sobie klejnoty i inne kosztowne przedmioty, jednak nie listy lub wiadomości mające charakter korespondencji, bieżące pieniądze, banknoty, lub inne jakie papiery, dokumenta lub przedmioty należące do rodzaju kupieckich papierów. Waga pudełek wartościowych jest ograniczoną na 1 klg.

Przy wymianie z Argentyną, Belgią, Bułgarią, duńskimi Antylami, Francją i francuskimi koloniami, Włochami, Kamerunem, Luxemburgiem, Zuluwami, Portugalią, Rumunią, Salwadorem, Serbią, Shanghaiem, Hiszpanią i Tuniszem jest ograniczoną wartość przy listach, w danym razie przy pudełkach na 4000 zł. = 10000 frcs. podczas gdy inne kraje również i Austro-Węgry dopuszczają nieograniczoną deklarację wartości.

Przy wymianie między Austro-Węgrami a Egiptem jest deklaracja wartości przy listach nieograniczoną, podlega zaś powyższemu ograniczeniu przy pudełkach. Dotychczasowe postanowienia względem wymiaru od opłaty wagi nie ulegają zmianie przy listach. Przy pudełkach wartościowych składa się opłata od wagi z tyle razy 25 ct. = 50 ctm. ile krajów bierze udział w przewozie, z dodaniem kwoty 50 ct. = 1 frs. na wypadek przewozu morskiego. Opłata od wartości (należności asekuracyjnej) wynosi przy listach i pudełkach za każdy 120 zł. = 300 frcs. lub część tej sumy 5 ct. = 10 ctm. przy wymianie z zagranicznymi lub bezpośrednim kursem morskim połączonymi krajami a 13 ct. = 25 ctm. z resztą krajów w obu wypadkach przy dolczeniu ewentualnej opłaty asekuracji morskiej 5 ct. = 10 ctm.

Zarządy poczt Austro Węgier tudzież Danii, Egiptu, Zuluw, Norwegii, Rosji i Szwecji przyjmują na siebie gwarancję za straty i uszkodzenia także i w wypadkach wyższej siły. Za ryzyko tej gwarancji żąda Egipt dodatkową należność 5 ctm. za każdy 300 frcs. dla przewozu lądem a 10 ctm. za każdy 300 frcs. dla przewozu morzem, a Austrią 30 ctm. za każdy 300 frcs. dla przewozu morzem. Reszta krajów, tudzież Austrią pod względem przewozu lądem przyjmują na siebie tę gwarancję bez żądania szczególnych należności. W wypadkach, w których jest normowaną odrębną opłatą np. przy przesyłkach do Egiptu winien wysyłający żądać swoje o zabezpieczenie przeciw wyższej władzy wyrazić na adresie posyłki. Przy wymianie z Belgią, Danią, Niemcami, Egiptem, Włochami, Luxemburgiem, Norwegią, Rumunią, Szwecją i Szwajcarią mogą być obciążane listy wartościowe, a przy wymianie z Egiptem, Włochami, Rumunią i Szwajcarią także pudełka wartościowe, powzięciem do kwoty 200 zł. = 500 frcs. przepisy zaś odnoszące się do posyłek listowych za powzięciem w obrocie międzynarodowym mają i tu swe zastosowanie.

W międzynarodowym ruchu z Belgią, Bułgarią, Danią, Duńskimi Antyllami, Egiptem, Francją, Włochami, Kamerunem, Luxemburgiem, Zuluwami, Norwegią, Rumunią, Rosją, Szwecją, Shanghaiem, Hiszpanią, Tuniszem i Turcją (austriackie zakłady pocztowe) jest dozwolone wysyłanie, czemu żądać zwrotu nadanych przez niego listów, względnie pudełek wartościowych pod warunkami normowanymi dla posyłek listowych, niemniej zmienić ich adres, jeśli wartość deklarowana nie przekracza 200 zł. = 500 frcs.

Przy przesyłkach do Belgii, Luxemburgu, Włoch i Zuluw może nadawca pod warunkami ustanowionemu dla posyłek listowych żądać doręczenia umyślnym posłańcem (express). Nadawca winien należność ekspresową 15 ct. = 30 ctm. uiścić z góry.

Postanowienia co do opakowania listów wartościowych uzupełnia się w tym kierunku, iż pieczętki służące do zamknięcia listów muszą być umieszczone w odpowiednich odstępach i że zakazanym jest używać kopert z kolorowymi rąbkami. Klejnoty i kosztowności należy opakowywać w drewniane pudełka (drewniane skrzynki), które nie mogą przekraczać 30 cm. długości, 10 cm. szerokości i 10 cm. wysokości, i których ściany muszą być najmniej 8 mm. grube. Pudełka te muszą być owiązane na krzyż silnym szpagatem bez węzłów, którego oba końce zbiegają się pod jedną pieczęcią z doborowego laku i odcisku z inicjałami.

Oprócz tego należy pudełeczka zaopatrzyć na czterech ścianach bocznych ta-kiemi samymi odciskami. Górna i dolna powierzchnia musi być białym okryta papierem, ażeby można uwidocznić na niej adres odbiorcy, deklaracją wartości i urzędową stampilią. Adresy konwojowe są przy pudełkach potrzebnymi tylko przy bezpośredniej wymianie z Niemcami i Szwajcarią, lecz muszą pudełka wartościowe być konwojowane przez otwóre deklaracje.

Powyższe rozporządzenie podaje się do publicznej wiadomości w myśl reskryptu Wys. c. k. Ministerstwa handlu z 24 czerwca 1892 l. 21544.

We Lwowie, dnia 29 czerwca 1892.  
Ck. Dyrekcya poczt i telegrafów.

## Kundmachung.

Mit 1 Juli d. J. treten im internationalen Werthbriefverkehr die nachstehenden Aenderungen, bzw. neuen Bestimmungen in Kraft.

Im Verkehre mit Bulgarien, Deutschland (Transit), der deutschen Postagentur in Shanghai (China), Egypten, Frankreich, Italien, Kamerun, Portugal, Rumänien, der Schweiz (Transit), Tunis und der Türkei (österreichische Postanstalten) können auch Schachteln (Kästchen) mit angegebener Werthe zur Versendung gelangen.

Die Werthschachteln dürfen Juwelen und andere kostbare Gegenstände, jedoch nicht Briefe oder Mittheilungen, welche den Charakter einer Correspondenz tragen, gangbares Geld, Banknoten oder irgend welche Inhaberpapiere, Documente oder Gegenstände, welche zur Gattung der Geschäftspapiere gehören, enthalten.

Das Gewicht der Werthschachteln ist auf 1 Kilogramm beschränkt.

Im Verkehre mit Argentinien, Belgien, Bulgarien, den dänischen Antillen, Frankreich nebst den französischen Colonien, Italien, Kamerun, Luxemburg, Niederland, Portugal, Rumänien, Salvador, Serbien, Shanghai, Spanien und Tunis ist die Werthangabe bei Werthbriefen und eintretenden Fällen bei Werthschachteln auf 4000 Gulden = 10000 Frans beschränkt, während die übrigen Ländern, sowie auch Oesterreich-Ungarn eine unbeschränkte Werthangabe zulassen. Im Verkehre zwischen Oesterreich-Ungarn und Egypten ist die Werthangabe bei Briefen unbeschränkt, bei Schachteln dagegen der verstehenden Beschränkung unterworfen.

Die bisherigen Bestimmungen hinsichtlich der Bemessung des Gewichtsporto für Briefe erleiden keine Aenderung. Für die Werthschachteln setzt sich das Gewichtsporto aus sovielman 25 Kreuzer = 50 Centimes, als Länder an der Beförderung theilnehmen, zuzüglich eines Betrages von 50 Kreuzer = 1 Franc im Falle der Seebeförderung zusammen.

Das Werthporto (Versicherungsgebühr) beträgt bei Briefen und Schachteln für je 120 Gulden = 300 Francs oder einen Theil dieser Summe: 5 Kreuzer = 10 Centimes in Verkehre mit angrenzenden oder durch einen directen Seepostkurs verbundenen Ländern, und 13 Kreuzer = 25 Centimes mit den übrigen Ländern, in beiden Fällen unter Hinzurechnung der allfälligen Seeverversicherungsgebühr von 5 Kreuzer = 10 Centimes.

Die Postverwaltungen von Oesterreich-Ungarn, sowie von Dänemark, Egypten, Niederland, Norwegen, Russland und Schweden übernehmen die Haftung für Verluste und Beschädigungen auch in den Fällen höherer Gewalt.

Für die Uebernahme dieser Haftung beansprucht Egypten eine Zuschlagsgebühr von 5 Centimes für je 300 Francs bezüglich der Land- und von 10 Centimes für je 300 Francs bezüglich der Seebeförderung, und Oesterreich von 30 Centimes für je 300 Francs bezüglich der Seebeförderung. Die übrigen Ländern, sowie auch Oesterreich bezüglich der Landbeförderung, übernehmen diese Haftung ohne Forderung einer besonderen Gebühr. In den Fällen, wo eine besondere Gebühr festgesetzt ist, z. B. bei Sendungen nach Egypten, hat der Absender das Verlangen auf Versicherung gegen höhere Gewalt auf der Adresse der Sendung auszudrücken.

Im Verkehre mit Belgien, Dänemark, Deutschland, Egypten, Italien, Luxemburg, Norwegen, Rumänien, Schweden und der Schweiz können die Werthbriefe und in jenem mit Egypten, Italien, Rumänien und der Schweiz auch die Werthschachteln mit Nachnahme bis zum Betrage von 200 Gulden = 500 Francs belastet werden.

Hinsichtlich der Angabe des Nachnahmebetrages, sind die für die Briefpostsendungen mit Nachnahme des internationalen Verkehrs bestehenden Vorschriften zu beobachten.

Im Verkehre mit Belgien, Bulgarien, Dänemark, den dänischen Antillen, Egypten, Frankreich, Italien, Kamerun, Luxemburg,

Niederland, Norwegen, Rumänien, Russland Schweden, Shanghai, Spanien, Tunis und der Türkei (österreichische Postanstalten) ist es dem Absender gestattet, die von ihm aufgegebenen Werthbriefe, bzw. Werthschachteln unter den für die Briefpostsendungen festgesetzten Modalitäten zurückzuführen, sowie falls die Werthangabe 200 Gulden = 500 Francs nicht übersteigt, deren Adresse obzudern.

Der Aufgeber kann bei Sendungen nach Belgien, Italien, Luxemburg und Niederland unter den für die Briefpostsendungen vorgeschriebenen Modalitäten die Expressbestellung verlangen.

Der Aufgeber hat die Expressgebühr von 15 Kreuzer = 30 Centimes in voraus zu entrichten.

Die Bestimmungen über die Verpackung der Werthbriefe erfahren eine Ergänzung in der Richtung, dass die Siegel, welche zum Verschlusse der Briefe dienen, in entsprechenden Abständen angebracht sein müssen, und dass es fernerhin untersagt ist, Briefumschläge mit farbigen Rändern zu verwenden.

Die Juwelen und Pretiosen sind in Holzschachteln (Holzkästchen) zu verpacken, welche 30 Centimeter Länge, 10 Centimeter Breite und 10 Centimeter Höhe nicht überschreiten dürfen, und deren Wände mindestens 8 Millimeter stark sein müssen.

Diese Schachteln müssen kreuzweise mit starken Bindfäden ohne Knoten umschürt sein, dessen beide Enden unter einem Siegel aus seinem Lack mit einem Petschaftsdrucke zu vereinigen sind. Ausserdem sind die Schachteln an den vier Seitenflächen mit gleichen Siegeln zu versehen.

Die obere und die untere Fläche müssen mit weissen Papiere überzogen sein, damit auf denselben die Adresse des Empfängers, die Werthangabe und die amtlichen Stempel angebracht werden können.

Begleitadressen zu den Werthschachteln sind nur im unmittelbaren Verkehre mit Deutschland und der Schweiz erforderlich; doch müssen die Werthschachteln von Zolldeclarationen begleitet sein.

Obige Verordnungen werden hiemit im Grunde hohen Handels Ministerial Erlasses vom 24 Juni 1892 Zl. 21544 zur allgemeinen Kenntniss gebracht.

Lemberg, am 29 Juni 1892.

K. k. Post- und Telegrafendirektion.

## ОПОВѢЩЕНІЕ.

Зъ днѣмъ 1 липна с. р. входить въ житѣ къ международнѣмъ оборотѣмъ листѣвъ цѣнныхъ слѣдующій звѣны, взаглядно новій постановкѣ.

Къ оборотѣмъ зъ Болгарією, Німеччиною (перекрѣзъ) нѣмецкою аденцією почтовою къ Сангай (Хини), Египтомъ Францією, Италією, Камерномъ, Португалією, Румунією, Швайцарією, (перекрѣзъ) Тунисомъ и Твреччиною (Австрійскій заклады почтовіи), можна вѣдѣ послати, такожъ пѣделка (скриньчки) зъ декларованією вартостією.

Пѣделка вартостією могутъ мѣстити въ себѣ клейноты и иншіе цѣнныіе предметы, однакѣмъ не листы або оук-домлена маючѣ характеръ кѣреспонденціи, кѣрсевої гроші, банкноты, ако иншіе акы папери, документы або предметы, належачіе до рода кѣрсецкихъ паперѣвъ. Вага пѣделка вартостією есть ограничена на оденъ (1) кгр.

Къ оборотѣмъ зъ Аргентиною, Бельгією, Болгарією, дѣньскими Антилами, Францією и францискими колѣніями, Италією, Камерномъ, Люксембургомъ, Нидерландами, Португалією, Румунією, Сальвадоромъ, Сербією, Сангай, Испанією и Тунисомъ, есть ограничена вартостією при листахъ а взаглядно при пѣделкахъ цѣнныхъ на 4000 зар. = 10000 франкѣвъ, иншіе краѣ, якъ зарѣкно и Австро-Оугорщина допѣскають неограниченѣмъ декларациєю вартостією.

Къ оборотѣмъ межн Австро-Оугорщиною а Египтомъ декларациа вартостією при листахъ есть неограничена а при пѣделкахъ пѣделкае покисомѣмъ ограничено. Дотенѣршій постановкѣмъ цю до таксы бѣвъ ваги зѣстають при листахъ незмѣненіи.

При пѣделкахъ цѣнныхъ складае са оплата бѣвъ ваги тѣлько разѣвъ зъ 25 кр. = 50 цтм. бѣлько краѣвъ верѣ оукѣвъ къ перевозѣмъ зъ дочисленѣмъ крѣта 50 кр. = 1 франкѣмъ на слѣдчій недѣкѣз моремъ.

Оплата бѣвъ вартості (належитѣсть асекѣраціи) выноситъ при листахъ зъ пѣделкахъ за кождѣмъ 120 зар. = 300 франкѣвъ або часть сей сѣмы 5 кр. = 10 цтмъ къ оборотѣмъ зъ граничными або непосредными кѣрсомъ морскимъ сношенными краями, а 13 кр. = 25 цтм. зъ иншими краями въ обохъ слѣдчѣмъ при дочисленіи ентсальной оплаты асекѣраціи морской 5 кр. = 10 цтм.

Заради почтѣ Австро-Оугорщини такожъ Дани, Египт, Нидерландѣвъ, Норвегій, Россіи и Швеціи приймають на себѣ гаранцію за стрѣм и оушкодже на такожъ и въ слѣдчѣмъ висшій силы. За сею гаранцією покисрае Египтъ належитѣсть додѣкѣмъ 5 центимѣвъ за кождѣмъ 300 франкѣвъ при транспортѣмъ сѣшю а 10 цтм. за кождѣмъ 300 франкѣвъ при транспортѣмъ моремъ а Австрійа 30 цтм. за кождѣмъ 300 фрк. при транспортѣмъ моремъ.

Рѣшта краѣвъ, такожъ Австрійа за транспортѣмъ сѣшетъ приймають на себѣ тотѣ гаранцію вѣвъ вымагана окремой належитѣсти. Въ слѣдчѣмъ къ которѣмъ есть вызначена окрема оплата и пр. при послѣкахъ до Египтѣ, має надавѣць желане свое о заекѣпчене противъ висшій силы выразити на адресѣ послѣкѣмъ въ оборотѣмъ зъ Бельгією, Даниєю, Німеччиною, Египтомъ, Италією, Люксембургомъ, Норвегією, Румунією, Швецією и Швайцарією можна послати листы вартостією а къ оборотѣмъ зъ Египтомъ, Италією, Румунією, и Швайцарією такожъ пѣделка вартостією за послѣплатаю до квоты 200 зар. = 500 фрк. а приписы дотичачій послѣлокъ за послѣплатаю къ оборотѣмъ международнѣмъ мають и тѣ свое застѣсоване.

Къ международнѣмъ оборотѣмъ зъ Бельгією, Болгарією, Даниєю, дѣньскими Антилами, Египтомъ, Францією, Италією, Нидерландами, Камерномъ, Норвегією, Румунією, Россією, Швецією, Сангай, Испанією, Тунисомъ и Твреччиною, (Австрійскіе заклады почтовіи) може высилаючій домагати са зворотѣмъ надавѣць черѣвъ него листѣвъ взаглядно пѣделкае вартостією подѣмъ оусловіямъ нормованными для послѣлокъ листѣвъ, такожъ звѣкнѣти ихъ адресѣ, еслы вартостією декларована не превисшае 200 = 500 франкѣмъ. При послѣкахъ до Бельгіи, Люксембургѣ, Италіи, и Нидерландѣвъ може надавѣць подѣмъ оусловіямъ оустановленными для послѣлокъ листѣвъ, желаты цѣкы послѣка дорѣчена вѣла окремымъ послѣнокѣмъ (express). Надавѣць має належитѣсть експресѣмъ 15 кр. = 30 цтм. заплата зъ горы. Постановкѣмъ цю до опѣкована листѣвъ вартостією доповнае са въ тѣмъ напрямѣмъ, цю печатки, слѣдчѣмъ до замкнѣна листѣвъ, мають вѣсти оумѣщѣнѣ къ бѣповѣднѣмъ бѣдѣспѣлѣмъ и не вѣльно оуживати копѣртъ зъ колѣрованными рѣцками. Клейноты и дорожѣнныіе належитѣ опѣковати в деревяній сѣднѣкѣ (деревяни скриньчки) которіе не могутъ перѣстѣпати 30 центм. вздѣжъ, 10 цтм. ширѣкѣсти и 10 цтм. висѣкѣсти, и которѣмъ стѣкы мѣсѣтъ вѣсти найменше 8 м. м. грѣвъ.

Пѣделка мѣсѣтъ вѣсти превѣзаний наокрѣсть мѣднѣмъ шпѣгатомъ вѣвъ оузелѣвъ которѣмъ оба конѣцѣ звѣгають са подѣмъ одною печаткою зъ докѣро лѣкѣмъ и бѣтисѣмъ зъ печатки.

Кромѣмъ того належитѣ сѣднѣкѣ заосмотрѣти на чотирѣхъ стѣнѣхъ бѣчнѣхъ такѣмъ самими бѣтисками. Горѣшина и долѣшина покѣрѣна мѣсѣтъ вѣсти вѣклымъ паперомъ покѣрѣта, цѣкы можна оумѣстити на нѣкѣй адресѣ, декларацию вартостією и оурадовѣ печать. Адреса сѣнководнѣмъ сѣтъ при пѣделкахъ цѣнныхъ потребнѣи инѣ въ непосреднѣмъ оборотѣмъ зъ Німеччиною и Швайцарією, але до силъ пѣделкае мѣсѣтъ са додавати цѣкѣмъ декларации.

Се подѣе са въ силѣ рескриптѣмъ выс. ц. к. Министерства торгокѣмъ зъ дна 24 Червнѣ 1892 Ч. 21544 до загальнѣмъ вѣдомѣсти.

Ц. к. Дирекціа почтѣ и телеграфѣвъ.  
Лѣвѣвъ, дна 29. Червнѣ 1892.

L. 4326 (3539 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu w celu doręczenia ts. uchwały tabularnej z dnia 15 lutego 1892 l. 1505 zmarłemu Hryniewi Szpak synowi Iwana z Petryłowa, ustanawia naczelnika gminy Fedora Dzinki z Petryłowa kuratorem.

Tłumacz, dnia 30 kwietnia 1892.

L. 23789 (3663 3—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wdrażając na żądanie Mosehla Bombacha postępowania amortyzacyjne względem rewersu depozytowego galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie z daty 15 maja 1891 dep. Nr. 915 egzemplarz II. na złożoną tamże przez Mosehla Bombacha i Saula Bernsteina książeczkę wkładową galic. kasy oszczędności we Lwowie Nr. 50012 na 1240 zł. 37 ct. wa. wyzwa prawno posiadacza powyższego rewersu depozytowego aby w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu licząc rewers te tem pewniej sądowi przedłożył, ile ze w przeciwnym razie takowy za umorzony uznany zostanie.

Lwów, dnia 4 czerwca 1892.

**Ogłoszenie**

W skutek reskryptu Wysokiego ck. Ministerstwa skarbu z 25 czerwca 1892 L. dz. u. p. rozpocznie się z dniem 15 lipca 1892 w lwowskim głównym urzędzie cłowym maszynowe stempowanie blankietów na rachunki kupieckie stemplem jedno-względnie pięcio-centowym za złożeniem odpowiedniej należności stempowej.

Blizsze wskazówki w tym względzie zawiera osobne ogłoszenie, które dla wiadomości stron interesowanych zostanie umieszczone w tymże ck. głównym urzędzie cłowym.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu  
Lwów, dnia 5 lipca 1892.

L. 28730

(4094 1-3)

W myśl ustawy z 20 stycznia 1886 (Nr. 17 dz. u. kr.) Wydział krajowy postanowił uchwałą z dnia dzisiejszego uwolnić pierwszą związkową garbarnię w Rzeszowie Towarzystwo zarejestrowane z ograniczoną poręką, od wszelkich dodatków do podatków z wyjątkiem państwowych na czas od 1 lipca 1891 do 30 czerwca 1901.

Wydział krajowy zastrzega przytem, że kwota, którą powyższy zakład przemysłowy zapłacił już tytułem dodatków do podatków na cele gminy i powiatu, za czas począwszy od dnia 1 lipca 1891 nie zostanie mu zwrócona, lecz jako nadpłata ma być policzona na poczet tych gminnych i powiatowych dodatków do podatków, które zakład będzie obowiązywał uiszczając począwszy od dnia 1 lipca 1901 tj. po upływie okresu na który uwolniono go od niepaństwowych dodatków do podatków.

Lwów, dnia 17 czerwca 1892.

Zastępca Marszałka krajowego;

Chamiec.

Członek Wydziału krajowego;

Hoszard.

L. 2780

(4099 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Grybowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Jarosza, że przeciw niemu wniósł w tutejszym sądzie Dawid Neugroschel pozew l. 2780/92 o zapłacenie 41 zł., że kuratorem dla niego ustanowiono adwokata w Grybowie dr. Sulerzyckiego, i że do rozprawy drobiazgowej w tej sprawie wyznaczono termin na 19 lipca 1892.

C. k. Sąd powiatowy.  
Grybów, 1 lipca 1892.

L. 5205

(4114 1-3)

C. k. Sąd powiatowy uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Michała Pipałę, że Berl Berglas wniósł pozew przeciw niemu dnia 1 czerwca 1892 l. 4425 pozew o naruszenie posiadania łąki lh. 799 w Kiełkowie, że termin komisyjny wyznaczono na dzień 18 lipca 1892 godzinę 3 po południu, dla niego kuratora w osobie Michała Krukurki z Zaboreza ustanowiono.

Ma więc ustanowionemu kuratorowi środków obrony dostarczyć, inaczej ewentualne złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.  
Radomyśl, dnia 9 lipca 1892.

L. 7358

(3629 2-3)

Peisacha Benzak (wnuka) i Matle Benzak z życia i miejsca pobytu niewiadomych uwiadamia się, że w sprawie funduszu indemnizacyjnego pto. 7 zł. 75<sup>1</sup>/<sub>2</sub> et. i 3 zł. 36 et. wa., tymże kuratora w osobie p. Leona Holzera, ck. notaryusza w Łopatynie, ustanowiono i takowemu uchwały z 1 października 1891 l. 7358 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.  
Łopatyn, 1 października 1891.

L. 3116

(8699 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Jakóba Peter von Braam z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Izrael Wimmer wniósł 27 maja 1892 l. 3116 przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. a. w. której uchwałą z dnia dzisiejszego zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Flakowicza polecając pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, dnia 28 maja 1892.

L. 7559

(3404 2-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leibe Katzenmachera, że na pozew Fany Meisner z praes. 30 maja 1892 l. 7559 wydał uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 16 zł. 80 et. a. w. z pn. i takowe doręcza kuratorowi w osobie adwokata dr. Justyna Witza ze substytucją adwokata dr. Budzynowskiego ustanowionemu.

Wzywa się zatem Leibe Katzenmachera ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informację udzielił lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ileże w razie przeciwnym niepomysłne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 31 maja 1892.

L. 6561

(4011 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Izaaka Reissa, że Wolf Altmann wniósł przeciw niemu dnia 30 czerwca 1892 l. 6561 pozew o zapłacenie 200 zł. zpn na który termin do rozprawy sumarycznej na dzień 21 lipca 1892 o godz. 9 rano wyznaczono.

W celu przeprowadzenia tego sporu ustanowiono dla pozwanego kuratorem p. Izaaka Bürgera i pozwanego się wzywa, żeby temu kuratorowi środki obronne, podał, lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam zawini.

Kamionka str., dnia 30 czerwca 1892.

L. 10405

(3960 2-3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Owadiego Schapiry, że na prośbę firmy „Horowitz et Kahan“ w Stanisławowie uchwałą tegoż sądu obwodowego z dnia 15. czerwca 1892 do l. 9447 wydano przeciw niemu nakaz zabezpieczenia sumy wekslowej 500 zł. a. w. zpn. i że tę uchwałą doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi Dr. Zins'owi, przyczem wzywa go, aby rzezonemu kuratorowi wcześniej do obrony jego praw potrzebną informację udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił.

Z c. k. Sądu obwodowego.  
Stanisławów, 30 czerwca 1892.

L. 8243

(3587 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Maryanowi Zymirskiemu 45 zł., ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Maryana Zymirskiego, adwokata dr. Daniłowicza, z substytucją adwokata dr. Staubera i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 11 czerwca 1892 l. 8243.

C. k. Sąd obwodowy.  
Kołomyja, 11 czerwca 1892.

L. 11821

(3688 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Izaaka Wandlerera, przeciw Jakóbowi i Julii Bartnikom, pto. 100 zł. wa. zpn., ustanawia adwok. dr. Holtzera kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Bartnika, z substytucją adw. dr. Chodackiego, doręcza kuratorowi uchwałą z dnia 22 maja 1890 l. 9769, dozwalającą na intabulację prawa zastawu dla sumy 100 zł. wa. zpn. na karcie ciężarów 8/42 części realności, objętej wykazem hl. 7 ks. grunt. gminy katastr. Mielec i uwiadamia o tem właściciela tych 8/42 części Jakóba Bartnika.

C. k. Sąd obwodowy.  
Tarnów, 15 czerwca 1892.

L. 15403

(4017 2-3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że Pan Michał Lenartowicz ck. notaryusz w Kołomyi w skutek przyzwolonego reskryptem ck. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 7 czerwca 1892 l. 9107 przeniesienia go na urząd ck. notaryusza we Lwowie z dniem 9 lipca 1892 z urzędowania w Kołomyi ustępuje a dnia 20 lipca 1892 urzędowanie we Lwowie obejmuje.

Lwów, dnia 5 lipca 1892.

L. 5343

(4030 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Rumsteina, że Józef Geller wniósł przeciw niemu i spół pod dniem 17 czerwca 1892 l. 5343 pozew o zapłatę sumy 124 zł. 95 et., który do postępowania sumarycznego z audyencyą na 21 lipca br. zadekretowano, a kuratorem dlań adw. dr. Schornsteina z substytucją adw. dr. Barbackiego ustanowiono.

Wzywa się zatem Jakóba Rumsteina, aby ustanowionemu kuratorowi informacji do obrony udzielił lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Nowy Sącz, dnia 25 czerwca 1892.

**Doniesienia prywatne.**

Słynne na cały świat  
**b z o s k w i n i e**  
(aprykozy, morelle)

przesyła w koszach po 5 kilo franko za pobraniem pocztowym albo za poprzednim nadesłaniem  
I-a. po zł. 2.20 — I-b. po zł. 1.80.

**L. Prinz w Zaleszczykach**

Obstalunki bez zadatku lub odcisku pieczęci nie będą uwzględnione. 849

**Do poziomek!**

Najzdrowszy zamiast koniaku kieliszek starej żytniej wódki

**„BAŁŁABANÓWKI“**

poleca handel

**Karola Bałłabana, Lwów.**

Przepis: Poziomki posypuje się cukrem, polewa się kieliszkiem „Bałłabanówki“ i dodaje się śmietany. 819

NA CZAS PRZYJAZDU

NAJJASNIEJSZEGO PANA

do Galicyi

polecam P. T. Panom Urzędnikom państwowym, wszystkich dykasteryj kapelusze galowe, czapki we wszystkich fasonach, palasze, szpady, kupie, łańcuszki, krawaty rękawiczki, borty, naramienniki, rozety, guziki.

Przybory uniformowe

dla P. T. Panów Oficerów, Podoficerów i jednorocznych ochotników oraz służby ck. kolei państwowych, taniej aniżeli w Wiedniu lub Pragi.

**STEFAN PIELECKI**

**L W Ó W**

Jedyny dostawca dla c.k. kolei państwowych w Galicyi.

➡ O wczesne zamówienia najuprzejmiej upraszam. ➡

**Do wydzierżawienia**

w drodze pisemnych ofert dobra w powiecie Złoczowskim położone:

1) **Lackie** z przyległościami 909 m. roli — 19 m. ogrodów — 232 m. pastwisk — 40 m. łąk ogółem przestrzeni przeszło 1200 morgów z gorzelnią 700 hkl. **od 1 kwietnia 1893.**

2) **Olszanica** z przyległościami 1285 m. roli — 34 m. ogrodów 66 m. pastwisk 475 m. łąk ogółem przeszło 1860 morgów przestrzeni z gorzelnią 800 hkl. **od 1 lipca 1894.**

Oferty pinemne należy wnieść do 15 sierpnia br. na ręce **Przełożonej Zgromadzenia Siostr Opactwa Lwów, ulica Leona ks. Sapiechy (Zakład św. Teresy).**

846



PEREKI  
Z DRZEWA  
SANTALOWEGO

Przygotowane przez  
D<sup>ra</sup> Clertana według systemu który otrzymał pochwały i potwierdzenie akademii medycznej w Paryżu. Zawierają one czystą essencję w powłoce żelatynowej, bardzo ciennej, przezroczystej, rozpuszczalnej i łatwej do strawienia.

Posiadają one wypróbowaną skuteczność przeciw zapaleniom i katarom pęcherza przeciw zaradliwym nawet zastarzałym upływow, które leczą w dni kilka nie zostawiając po sobie żadnych szkodliwych następstw.

Peretki Santalu Clertana można przepisywać ze skutkiem w każdym okresie krwawych rzęzączek.

Santal Clertana nie wydaje nieprzyjemnej woni, nie sprawia zaburzeń w funkcjach żołądka, jak wiele innych dotąd używanych preparatów. Z powodu nader niskiej ceny przystępny jest dla każdego. Do każdego flakonu dołączony jest przepis. Pożądaniem jest zwracać uwagę na podpis D<sup>ra</sup> Clertana. Sprzedaż detaliczna w głównych aptekach, hurtownia w domu Frere 49, ul. Jacob w Paryżu A. CHAMPIGNY & C<sup>ie</sup>, succesorów i w głównych składach materiałów aptecznych.

We Lwowie w aptekach p. p. MIKOŁASCHA, RUCKERA, WEWIORSKIEGO.

W Krakowie w aptekach PP. WISZNIEWSKIEGO i REDYKA; w Tarnopolu P. Leona FLEISCHMANN.

We Wiedniu u p. F. X.; PLEBAN; I. STEFANSPLATZ.

**Ogłoszenie licytacji.**

**Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego**

ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),

podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatnim maja 1892 r. zastawy, dnia 2 i 3 sierpnia 1892 r. w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytację (w myśl § 59 statutów Banku) najwięcej dającym, za gotówkę sprzedane zostaną.

Uwaga. W dniu licytacji nie będą przyjmowane ani prolongaty, ani wykupna.  
**Lwów, dnia 1 lipca 1892.**

# 25.000 zł.

do wygrania już 30 lipca promesą na los księcia Klary z r. 1856  
tylko za 4 zł. i 50 ct. stempel w kantorze wymiany

## KITZ i STOFF

Lwów, plac Halicki 1. 1.

189

### Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

**Centralne biuro sprawunków dla prowincyi**

Lwów, ulica Kopernika L. 11.

Spiegł w Gródku koło Lwowa. Drogo do sprzedania. Blizsza wiadomość A. z kawkiem pola (lub bez tegoz) jest nie- nego, przynależnych budynków, ogrodu wraz- składającą się z obszernego domu mieszkal- w Dobromin

**Realność do sprzedania**

**Dyetaryusz-manipulant**

z nader szybkim, okrągłym, czytelnym, wyrobionem piemem, mogący wykazać się chlubnymi i zaszczy- tnymi świadectwami, prowadząc samodzielnie polat kilka bez przerwy działy manipulacyjne w. k. są- dach i o k. starostwach, poszukuje posady. Zgłosze- nia pod lit. A. Z. poste restante Tarnów. 847



## PIECE

kaflowe z Głńska i Hardtmuthowskie



utrzymuje na składzie Arnold Werner we Lwowie ul. Sobieskiego L. 3.

**Handel Karola Bałabana**

we Lwowie

649

zupełnie świeży transport chińsko-rossyjskiej herbaty

ciemno naciągającej z wybornym smakiem i aromatyczną wioną

1/2 kilo Congo cesarskiej	zł. 2.-
— Familijnej	3.-
— Melange do Moscau	4.-
— Imperial	5.-
— Wysiewek z herbat	1.60
— Ciast angielskich do herbaty	1.20

## KAWY

w smaku czystym i aromatycznym, franko opłacone do każdej stacyi poczt. w Galicyi.

4/4 kilo Mokki arabskiej	zł. 10.80
— Jawy złotej	10.80
— Ceylon perłowej	10.80
— Ceylon gruboziarnistej	10.80
— Ceylon średniej	10.40
— Cuba wysmienitej	10.-
— Laguaira	9.60
— Guatemala	9.20
— Rio lauo	8.80

## Morszyńska bromowa Sól do kąpieli

sporządzona pod kontrolą Towarzystwa lekarzy Galicyjskich, najlepszy środek przeciw żółcie, cierpieniom skóry, wy- pocinom kostnym, stawowym i błon su- rowiczych etc. etc. w szczególności prze- ciw zbytniej otyłości

Wyszczególniona na 10 wystawach.

Do nabycia we wszystkich wię- kszych aptekach i składach wód mine- ralnych. 464

### Biuro

największego na kuli ziemskiej Towa- rzystwa ubezpieczeń zyciowych

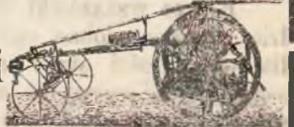
## EQUITABLE

znajduje się we Lwowie przy ulicy Wałowej l. 23. 455



Wyłączny skład dla całej Galicyi

maszyn i narzędzi do uprawy roli



RUD. SACKA w Plagwitz pod Lipskiem

u S. A. Bubera Synów we Lwowie, ulica Jagiellońska l. 13.

Części składowe w zapasie. — Cenniki i opisy franko. 851

## Matki, bacznosc przy zakupnie mydła DOERINGA MYDŁO z SOWA

jest najlepszym mydłem w świecie

a wedle lekarskiego sądu najmiłszym i najprzydatniejszym środkiem do mycia

### niemowląt i dzieci

jak niemniej dla wszystkich dorosłych, którzy

pielną, zdrową i czystą skórę

posiadają pragną

Absolutnie nieszkodliwe.

Cena 30 ct.

Zupełnie neutralne.

Znamienity znawca fabrykacji mydła, chemik i redaktor gazety mydlarskiej, pan dyrektor Hermann Krätzer w Lipsku wydał następujące

**orzeczenie na podstawie analizy o Doeringa mydło z sowa.**

Od firmy Doeringa i Spółki w Frankfurcie nad Menem dostałem celem orzeczenia wzory mydła toaletowego z oznaczeniem Mydło Doeringa z sowa.

Badając doszedłem do wyniku, że mydło to zawiera:

**78.42% tłuszczowych kwasów, 9.97% wody, 11.61% Natrium, olei eterycznych i pozostałości.**

Przy dalszym badaniu okazało się, że Doeringa mydło z sowa, sody ni żugu w sobie nie zawiera. Zapach mydła jest nader miły i przyjemny. Muszę Doeringa mydło z sowa jako nader czyste, nadzwyczaj łagodne, higienicznym wy- mogom odpowiednio mydło toaletowe uznać, które nie drażniąc skóry nadzwyczajnie oczyszcza i nie tylko dorosłym ale i dzieciom jako znakomity środek do mycia poleconem być może.

Analiza chemiczna przedsięwzięta przez zaprzyświełego chemika celem kontroli moje twierdzenia zupełnie potwierdza. Lipsk, 4 marca 1891.

**Chemik Hermann Krätzer,**

Redaktor gazety mydlarskiej.

Jako znamię na każdej sztuce mydła Doeringa wyciśnięta jest **sowa**, ztąd miano Doeringa mydło z sowa.

**Dostać można u:**

We Lwowie: u pp. F. S. Bardasza, S. Gabriela i J. Chlebownika, plac Halicki l. 3; Gergowicza i Bauera, Alojzego Hübnera, H. Leona, fry- zjera przy ulicy Teatralnej l. 7; Seifartha i Dydyńskiego, Wrześniowskiego i Włodka, Halicka 4. — w Drohobyczu u Marcina Bałandy — w Jaro- sławiu u Jana Ryzewicza — w Kołomyi u J. P. Goertza — w Tarnopolu u M. Bellemora. 795

Główny skład dla Austrii i Węgier:

**A. Motsch i Sp, Wiedeń l. Lugeck 3.**

## ! JEDWAB !

Najzdrowsza i najprzyjemniejsza w noszeniu w lecie i zimie jest bielizna trykotowa higieniczna z surowego czystego jedwabiu.

odznaczona chlubnymi świadectwami pp. lekarzy tak w kraju jak i zagranicą, uprzywilejowanego i marką ochronną zaopatrzonego wyrobu

## Rudolfa Mayera w Bernie

główny skład powyższej bielizny po cenach bardzo przystępnych i stałych w handlu płócien i gotowej bielizny

### F. S. BARDASZA

we Lwowie, vis-a-vis kościoła katedralnego.

Uznaję, że bielizna trykotowa, wyrobiona przez p. Rudolfa Mayera w Bernie, a zbadana chemicznie jako czysto jedwabna, bez żadnych innych składników, jest najpewniejszą w nosze- niu, dla osób wężego zdrowia, jak również praktyczniejszą od wełnianej lub bawełnianej. Lwów, dnia 19 marca 1892.

Dr. GEOWACKI

Bieliznę trykotową wyrabianą przez p. Ru- dolfa Majera w Bernie uznaję za higieniczną ochronę przed przeziębieniem i mogę ją polecić potrzebującym. Lwów, 12 maja 1892.

Dr. EDWARD SAWICKI,

prym. szpitala.

Bielizna wyrabiana przez p. Rudolfa Ma- yera w Bernie trykotowa czysto jedwabna b z żadnych innych składników chemicznie j ko taką zbadana, jest higieniczną i niezawodnie naj- zdrowszą w noszeniu. Lwów, 14 maja 1892.

Prof. dr. LONGIN FEIGEL m. p.

dyrektor kr. szpitala powsz. we Lwowie. Dla rekonwalescentów i w ogóle ludzi cier- piących uznaję bieliznę higieniczną, czysto jed- wabną, wyrobu fabrykanta Rudolfa Mayera w Bernie, jako najzdrowszą i najpraktyczniejszą w noszeniu. Lwów, 16 marca 1892.

Dr. JOZEF WEIGEL m. p.

Przeciw reumatyzmowi jako higieniczną bieliznę, uznaję czysto jedwabną, wyrabianą przez

Do pana Edwarda Holwiga we Lwowie. W skutek polecenia Ma- gistratu do L. 19.148 1892 r. zbadam przedłożone przez Pana dwie próby trykotu jedwabnego, — opatrzonego marką: „K. k. Oestr. u. ung. Privilegium. Hygienische Seiden Trikot-Wäsche Rudolf Mayer — Sei- den Trikot Waschen Fabrik in Brünn“ — tak pod względem chemicznie jakościowym i mikroskopowym, a na podstawie otrzymanych wyników wydaję zgodnie z prawdą orzeczenie, że sporządzone są takowe z czy-

p. Rudolfa Mayera w Bernie, za najwłaściwszą w noszeniu.

Lwów, 16 marca 1892.

Dr. BARAČZ m. p.

Bielizna wyrobu p. Rudolfa Mayera w Ber- nie jako czysto surowo jedwabna bez żadnych in- nych składników — jest najpewniejszą w nosze- niu dla osób wężego zdrowia, jak również praktyczniejszą od wełnianej, bawełnianej lub nicianej. Kraków, 28 marca 1892.

Dr. TORCZYŃSKI m. p.

Sekundaryusz Szpitala w Krakowie.

Dla cierpiących w ogólności polecam tylko bieliznę higieniczną, czysto jedwabną z fabryki Rudolfa Mayera w Bernie, bo jest niezawodnie najzdrowszą w noszeniu. Lwów w marcu 1892.

Dr. SZTEMBARTH m. p.

Bieliznę jedwabną trykotową wyrobu p. Ru- dolfa Majera w Bernie, osobiście wypróbowałą, polecam jako rzeczwiście higieniczną, a w u- zyciu praktyczniejszą od wełnianej i nicianej. Lwów, dnia 16 marca 1892.

Dr. KAROL GROSS m. p.

Prócz czysto jedwabnej bielizny wyrobu p. Rudolfa Mayera w Bernie, nie znam innej, by tak korzystnie w lecie jak i w zimie, jako hygie- niczna do użycia się nadawała. Kraków, dnia 28 marca 1892.

Dr. ŚLIWIŃSKI m. p.

stego jedwabiu, bez domieszek innych włókien. Resztki prób rzeczonych trykotu, zaopatrzone marką ochronną i pańskim podpisem zachowuję w Laboratorium pod powyższą liczbą urzędową w celu możliwych dalszych porównań i badań. Z miejskiego Laboratorium chemicznego we Lwo- wie, 30. marca 1892. Dr. MIECZYSLAW DUNIN WASOWICZ m. p. zaprzyświezony chemik miejski i sądowy — Docent towaroznawstwa. 816

